

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.
**Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.**
**Redakcja otwarta od II-iej
rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rs. 8.
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się**

Dziś: SS. Florjana M. i Moniki W.
Niedziela: 5 po W. Piusa V Pap. i Gotarda.
Poniedziałek: S-go Jana w Oleju.
Wtorek: S-tej Dominiki P. M.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 26.
Zachód „ „ 7 „ 28.

Długość dnia godzin 15 minut 2
Przybyło „ „ 7 „ 30

Sroda: S-go Stanisława Biskupa.
Czwart: Wniebowst. P. i S. Grzegorza B.
Piątek: SS. Antonina i Izydora Oracza.
Sobota: S-go Mamerta.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Uroczystość znalezienia S-go Krzyża, obcho-
dzoną była wczoraj z zupełnym dla wiernych odpu-
stem, z kazaniami i procesjami tak w czasie Summy
jak i podczas Nieszporów, w kościele S-to Krzyżkim,
gdzie część drzewa S-go Krzyża, jako relikwie na
osobnym ołtarzyku, umyślnie przed presbyterjum w po-
środku kościoła, na ten dzień wzniesionym, wysta-
wioną była.

Uroczystość wspomniana ustanowiona została
w końcu V wieku, na pamiątkę znalezienia przez
S-tą Helenę, matkę Konstantego W., w r. 326 S-go
Krzyża, na którym Syn Boży, dla zbawienia rodu
ludzkiego, śmierć męczeńską poniósł. Cały świat
chrześcijański obchodzi ją uroczystie, jeżeli nie tegoż
samego dnia, to następnej zaraz niedzieli.

— Jutro w kościołach: S-go Jacka przy ulicy Freta
i S-go Ducha wprost ulicy Miodowej, obchodzoną bę-
dzie pamiątka znalezienia S-go Krzyża uroczystie
Nabożeństwem odpuściem z kazaniami i proces-
sjami.

— Jutro też jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego
miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki S-go Józefa
(wprost ulicy Królewskiej) dopołudniowe Nabożeństwo
ku czci Najśłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawie-
niem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

Najwyższe ukazy imienne, wydane:

Do Rady Państwa:

Z 16 kwietnia. Towarzyszy Ministra Dóbr Pań-
stwa, Naszemu sekretarzowi stanu, senatorowi, radcy
tajnemu księciu *Obolskiemu*, Najmilszemu rozka-
zano być członkiem Rady Państwa, z uwolnieniem
od dotychczasowych obowiązków i z pozostawieniem
w godnościach sekretarza stanu i senatora.

Do Senatu Rządzącego:

Z 14 kwietnia. Biskupowi rzymsko-katolickiemu
Antonemu *Fijałkowskiemu*, Najmilszemu rozkazano
być arcybiskupem mchylewskim, metropolitą wszyst-
kich kościołów tego wyznania w Cesarstwie Naszem
i prezesem kolegium duchownego rzymsko-katolic-
kiego. Kanonikowi kapituły tyraspelskiej rzymsko-
katolickiej Franciszkowi *Zotimowskiemu*, Najmilszemu
rozkazano być biskupem diecezjalnym tyraspolskim.

Z 16 kwietnia. Członkowi Rady Państwa, Naszemu
sekretarzowi stanu, rzeczywistemu radcy tajnemu
Watułowowi, Najmilszemu rozkazano być Ministrem
Dóbr Państwa, z pozostawieniem w godności sekreta-
rza stanu i przy zajmowanych przez niego obecnie
obowiązkach.

—d— Wczorajszy odczyt w sali Towarzystwa Do-
broczynności był trzecim z kolei i ostatnim z liczby
zamierzonych przez doktora Wiktora Kosmowskiego
odczytów o higienie dzieci.

Prelegent mówił wczoraj o wpływie powietrza na
dzieci i o wyrzynaniu się zębów u tychże, wykazując,
jakie jest zapatrywanie się na te sprawy rodziców i
wychowujących dzieci, a co o tem mówi nauka. Samo
zestawienie jednego i drugiego zdania, przekonywało
bez innych dowodów, jak ciężkich błędów dopuszczają
się bezwiednie wychowujący dzieci i ile to niebez-
piecznych przejść dzieci znoszą jedynie z winy złego
ich wychowywania.

Mniej więcej podobny przedmiot odczytu, obierało
już u nas kilku prelegentów. Nigdy jednak dość w tym
względzie powiedzieć nie można. Szkoda tylko, że
tak mało na tego rodzaju odczyty przybywa osób, a
z tych większa część jak wczoraj naprzykład, przycho-
dzi przez pewną gorliwość i dla nauczania się tego,
czego nigdy stosować w życiu nie będzie.

Jak należy karmić dzieci, rzecz to naprzykład wa-
żna, ale dla kobiet; mężczyźni mniej ta sprawa obcho-
dzi, karmić bowiem nigdy nie będą. Większa też
część słuchaczy na odczytach doktora Kosmowskie-
go, dotrzymywała placu jedynie może w charakterze
towarzyszących damom. Czyby nie wypadało urządzić
takich odczytów dla samych tylko kobiet? Prelegent
miałby wówczas bardziej obszernie pole i szczerzejby
mógł przedmiot traktować.

Dla nas najciekawszą częścią pracy doktora Ko-
smowskiego, było jej zakończenie, mianowicie hygie-
na szkolna dzieci. Prelegent ograniczył się jednak
w tym przedmiocie do wypowiedzenia jak najwięcej.

szego, najgłówniejszych tylko zasad higieny, dotyczą-
cych przebywania dzieci w szkole.

Wielka szkoda, że tej ciekawej i nieporuszanej je-
szcze u nas sprawy, prelegent nie wziął za treść od-
dzielonego odczytu.

W starożytności nauka odbywała się na trawie,
w cieniu drzew lub w czasie przechadzki po polu. Je-
śli przedmiot potrzebował notowania, używano wów-
czas tabliczki, na której pisano, oparłszy ją na kola-
nach. Taką jest jeszcze dzisiaj szkoła u Chińczyków,
którzy o tyle są przynajmniej od nas mądrzejsi, że
nie każą jak my swym dzieciom, czwartę, a nie rzad-
ko trzeciej części doby, przepędzać w postaci zgiętej
i połamanej, w ciasnym i ciemnym pomieszczeniu i
w najgorszym powietrzu.

U nas dzieci i młodzież nabywa najwięcej chorób
w szkołach, tam wyrabia się ów koloryt twarzy tak
zwany miejski, a właściwie mówiąc chorobę, tam
piersi stają się wklęsłe a grzbiet za to wypukły, tam
zjawiają się skrzywienia kolumny pancerzowej, po-
wstają choroby płuc i oczów i w ogóle cały organizm
słabnie i wadliwie się rozwija. Młody człowiek, któ-
ryby po przejściu wszystkich szkół miał twarz czer-
stwą, postawę prostą, mięśnie wyrobione, płuca zdro-
we i był zdrow w ogóle, jest prawie rzadkością.
Wprawdzie niejedną z nich nie skarży się na nic
i pozornie jest zdrowym, dość go jednak postawić
obok młodzieńca wychowanego naprzykład na wsi,
wśród natury, by od razu rozpoznać, gdzie jest zdro-
wie a gdzie są złożone zarodki przyszłych cierpień
i chorób.

Dwa są środki oddziaływania pomyślnie w tej spra-
wie: mianowicie zmniejszając zły wpływ fizycznej nau-
ki szkolnej, bądź przez poprawianie i ulepszanie wa-
runków higieniczno-szkolnych, bądź przez przeciw-
działanie złemu za pomocą ćwiczeń gimnastycznych,
obowiązkowo wprowadzonych do wychowania szkol-
nego.

Ulepszenia polegają przede wszystkim na wprowa-
dzeniu takiego urządzenia szkoły, by w pokoju nie
mieściło się więcej nad 30 dzieci, aby na każde z nich
przypadało co najmniej 6 stóp sz. powietrza, by powie-
trze jak najczęściej odświeżano za pomocą wentylacji
i t. p., a przede wszystkim by ławki do pisania i sie-
dzenia dla dzieci były odpowiedniej zbudowane. Mo-
deli tych ławek wynajdywano niezmierne mnóstwo,
szczególniej w Ameryce i Niemczech, gdzie każdy
prawie nauczyciel wynalazł nowy rodzaj ławki. Nie
wiele z nich jednak odpowiada wymaganiom. Najod-
powiedniejsze z nich są Happela i Schrebera.

Ławki te muszą być zbudowane odpowiednio do
wzrostu i wieku dziecka i nie dopuszczać by dziecko
przyzwyczajalo się przy pisaniu lub czytaniu do trzy-
mania się garbato.

Gimnastyka musi być także zastosowana do płci,
wieku i wzrostu dziecka.

Prelegent mówiąc o ławkach szkolnych okazał
przyrząd Schrebera wyrobiony z drzewa w warszta-
tach warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i
objasniał jego użycie.

W ogóle cała część odczytu o higienie szkolnej
fraktowana była bardzo pobieżnie i służyła tylko
jako uzupełnienie reszty odczytu, który trwał 7 kwa-
dransy.

W końcu prelegent zawiadomił słuchaczy, że dla
rozmaitych powodów kończy już swe odczyty, zamie-
rzając wznowić je w późniejszej porze.

Osób na wczorajszym odczycie było niespełna 40.

Wiadomości miejscowe.

— Z nastaniem cieplej pory, często zdarza się wi-
dzieć w głównej alei Saskiego Ogrodu, starych i mło-
dych młodzików, rzucających na ziemię niedopalone
kawałki wyrobów tabaczknych, bez względu, że lekkie
suknie pań, niemogących przeczuci ani dostrzedz
groźącego im niebezpieczeństwa, mogą łatwo uleść
zapaleniu i stać się przyczyną nieszczęścia.

Samy byliśmy w tych dniach świadkami, jak jednej
z przechodzących główną aleją dam, zatliła się suk-
nia od niedopalonego kawałka papierosa i na szczę-
ście, przez idącego za nią jakiegoś niemłodego już
jęgomosia, ogień dostrzeżonym i ugaszonym został.

Trudno wymagać od panów palaczy, aby pozabawili
się na publicznych spacerach przyjemności wędzenia
sobie płuc tytoniowym dymem, jednakże w imieniu
sukien, peplonów, turniur, spódnic i innych powiew-
nych części damskiej toalety, mamy prawo ich pro-
sić, aby sumiennym zadoptywaniem rzucanych nie-
dopałków zapobiegali możliwemu nieszczęściu.

— Uczniowie szkół i pensjonarki rozpoczęli grać
w *zielone*. Przygody tej gry dla niejednego w wspo-
mnieniach są czarownymi uśmiechami sielanki mło-
doci. Wspomnienia podobne, są częstokroć droższe
niż z gry w żółte i białe, która się odbywa przez cały
rok pod filarami Banku.

— Opera Donizetti'ego: „Napój Miłosny“, którą
po długiej przerwie znów jutro mamy usłyszeć w tea-
trze wielkim, po raz pierwszy przedstawioną u nas
była dnia 26 stycznia 1839. Główne role egzekwo-
wali wszyscy dotychczas żyjący artyści, pania Rivoli
Ludwika, oraz pp. Dobrski, Zółkowski i Stolpe. Li-
bretto tłómaczył ś. p. Kurpiński, z wyjątkiem począt-
kowego śpiewu, którego przekład był ostatnią pracą
ś. p. Ludwika Osińskiego. Dekorację, przedstawia-
jącą rynek miasteczka włoskiego malował Józef Gło-
wacki. Jestto jedna z celniejszych prac zmarłego
dekoratora.

— Egzemplarze „Zwistuna Ewangelicznego“ Nr.
4, nadesłane zostały z Cieszyna, dla tutejszych pre-
numeratorów.

— Nadesłano nam w tych dniach, wydany plan
sytuacyjny, przyszłorocznej wystawy powszechnej
w Wiedniu, oraz widok budynków wystawowych.
Wystawa urządzoną będzie w Praterze, po nad Du-
najem.

— Sława nie jest czczym wyrazem. Po nad jed-
nym z kramów za Żelazną bramą, widzieliśmy przy-
klejone aż trzy portrety Syrokomli, wycięte z pros-
pektów na wydawnictwo jego poezji. Jest to więc
skład maki i krup „pod trzema Syrokomlami“.

— W przyszłym miesiącu, Michał Glücksberg księ-
garz, zamierza rozpocząć wydawnictwo Biblii w tek-
ście polskim z ilustracjami Gustawa Doré. Całe dzie-
ło obejmie 230 rysunków dużego formatu, wykona-
nych podług oryginalnych klisz. Publikacja wycho-
dzić będzie zeszytami, a cena każdego zeszytu nie
przeniesie 60 kop. Wszystkich zeszytów ma być 60.
Tym sposobem cena całego dzieła będzie o połowę
prawie niższą od oryginału.

— Podobno początkowe tomy całkowitego wydania
powieści J. I. Kraszewskiego, są już wyczerpane.

— Byliśmy świadkami jak w dniu wczorajszym ja-
kiś jegomość przyszedł do straganu z rybami i stargo-
wawszy jesiotra, kazał sobie odważyć pięć funtów, po-
czem nie zapłaciwszy, gdy upatrzył stosowną chwilę,
kiedy przekupka była zajęta kupującymi za pieniądze,
zwolna oddalił się. Ostrzeżona poszkodowana, dogo-
niła sprawcę i odebrała *corpus delicti*, bez oznak ja-
kiego bądź gniewu. Widocznie targi opatrzyły się
już z tego rodzaju wydarzeniami, kiedy one nie zwraca-
ją na siebie uwagi pokrzywdzonych i tak zimno by-
wają przyjmowane.

— Pan Walkiewicz właściciel tutejszego zakładu
fotograficznego, przesłał na wystawę moskiewską
chromolitografowane portrety monarchów Rosyjskich
dynastji Romanowych. Portrety te bardzo dobrze wy-
konane znajdują się na krótki czas do obejrzymania
na Wystawie Zachęty Sztuk Pięknych.

— Wczorajsze zebranie tygodniowe w Towarzystwie
muzycznym miało bardzo wyborowy i bogaty program,
z którego jednak zaledwie połowa mogła być wykona-
ną z powodu zasłabnięcia dwóch amatorów. Służbo-
wym w Towarzystwie był wczoraj p. Troschel, i jego
usilności przypisać należy, że nawet tak ułożony
niespodziewanie program jeszcze w porównaniu z in-
nymi wydał się bogatym, usłyszeliśmy bowiem pięć
numerów i to samych zbiorowych.

— W tych dniach ogłoszono było w naszym piśmie,
że dom położony przy ulicy Nowy Świat oznaczony Nm
12584. do Szpitala S-go Ducha należącej, wystawiony
jest na sprzedaż w drodze publicznej licytacji za rs.
93000. Jest to posiadłość obejmująca gruntu przeszło
40000 łokci □, mająca 2 ogrody, w nich trzy domki
letnie na mieszkanie, place i gmach pocztowy.

Dowiadujemy się, że tutejsi przedsiębiorcy zawiązu-

ją spółkę w celu nabycia tej posiadłości, której tyły wychodzą na ulicę Szpitalną, a ponieważ dość jest głośno, że dzisiejszy Szpital Dzieciątka Jezus będzie sprzedany i wystawiony gdzie indziej, a w miejscu tem pobudowane zostaną nowe domy zatem i ulica Szpitalna pójdzie w górę i rzeczona spółka ma przed sobą świetne zyski.

— Obywatele którzy przyjęli współudział w przygotowywającej się zabawie na korzyść Szpitala czasowego na Pradze, mają się zebrać w tymże szpitalu jutro o godzinie 10-tej rano dla wspólnego naradzenia się i poinformowania o czynnościach jakie w czasie zabawy pełnić będą.

— Szesnasty wieczór muzyczny w salonie Towarzystwa, odbędzie się prawdopodobnie we wtorek dnia 7 b. m.

— Bilety na poranek muzyczno dramatyczny mający się odbyć na korzyść chorych artystów Jana Tatar-kiewicz a Józefa Grzywińskiego w d. 12 maja b. r., sprzedawane będą.

U pani Heleny Modrzejewskiej (od poniedziałku) od godziny 3-ej do 5-ej po południu; ulica Królewska, Nr 37.

U pani Salomei Palińskiej (od dnia dzisiejszego) od 12-tej do 5-tej po południu; ulica Nowo Senatorska, Nr 4.

U panny Romany Popiel (od dnia dzisiejszego) od 1-ej do 6-tej po południu; ulica Rymarska, Nr 10.

— P. Miłaszewski, b. dyrektor teatru Lwowskiego, przyjechał do Warszawy.

— Dzisiaj około godziny 10-ej z rana, przeciągał po nad placem teatralnym liczny rój koników polnych, (tak zwanych przez lud, szklarzy), które przez wiele osób zostały wzięte za szarańczę. Na szczęście ta straszna plaga nie pojawiła się dotąd w tym roku w żadnej okolicy kraju.

— W tych dniach wyszły nakładem Gebethnera i Wolffa, dwa śpiewy z towarzyszeniem fortepianu ułożone przez pana Noskowskiego. Jeden z nich „Pożegnanie,“ ze słowami T. Lenartowicza, drugi zaś „Sen,“ ze słowami Heinego. Z pomiędzy wielu śpiewów u nas wychodzących obie kompozycje pana Noskowskiego wyróżniają się niekłamaniem natchnieniem i prawdziwie poetycznym nastrojem. Melodja w nich naturalna, niewymuszona, akompaniament bardzo udatny i urozmaicony, modulacje pełne wdzięku. W obu śpiewach kontrpunkt właściwie i na porę wprowadzony, chociaż w śpiewie „Sen,“ właściwszym i potrzebniejszym niż w drugim nam się wydał. Zdaje się też nam, że w śpiewie p. t.: „Sen,“ frazes w drugiej połowie siódmego taktu się rozpoczynający właściwiej by się mógł w takcie dziewiątym na *a, d*, niż na *a, a* zakończyć. Zresztą jest to rzeczą gustu. Oba śpiewy są łatwe do wykonania i śmiało je amatorom zalecić możemy.

— Na Pradze rozpoczęto roboty blacharskie i mu-larskie nad rezerwarem wodociagowym. Ponieważ wysokość wieży, pod którą rezerwar się mieści, nie jest znaczna, przeto rusztowanie z desek do tej roboty potrzebne, łatwo urządzić się dało przy pomocy belek przez okna przesuniętych, których końce pokryto deskami.

— W poniedziałek, odbędzie się zapowiadany koncert pana A. Kozieradzkiego. Program tego koncertu czytelnik znajdzie pod właściwą rubryką.

— W dniu wczorajszym na scenie teatru Rozmaitości, rozpoczęły się próby pamięciowe z dramatu Dumasa (syna), p. n. „Księżna Jerzowa“.

— W dopełnieniu ogłoszenia Dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Nrze 96 pisma naszego, dodajemy, że od d. 23 kwietnia (5 maja) r. b., będą sprzedawane w każdą niedzielę i święto bilety spacerowe na pociągi wychodzące z Warszawy: O godzinie 6tej min: 11 z rana (klasa 2ga i 3cia) do Skierniewic i stacji pośrednich. O godz: 7 min: 37 z rana (klasa 2), do Rudy i Skierniewic. O godz: 11 m. 16 przed południem (klasa 2 i 3) do Skierniewic i stacji pośrednich. O godz: 2 min: 50 po południu (klasa 2) do Grodziska, Rudy i Skierniewic.—Powrót bezpłatny do Warszawy w ciągu tegoż samego dnia, pociągami osobowymi przychodzącymi: o godz: 5 min: 6 po po-dniu i o godz: 9 min: 43 wieczorem.

— Pan A. S. ofiarował za pośrednictwem Opiekuna Cyrkułu Igo, pół sążnia drzewa na rzecz ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczyńności zostających.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od F. G. kop: 30 na światło przed statua Matki Bozkiej na Krak-Przedmiesciu; ze sporu między B. i M. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Panu K. W. Parostatki kursują na Bielany w każdą niedzielę i w dzień świąteczne. Jessto jeden z tańszych sposobów wydostania się na świeże powietrze, najtńszym zaś jest spacer *per pedes*.

— Pani Z. K.—J. I. Kraszewski, urodził się w War-szawie, jak jego metryka opiewa, dnia 28go listopada 1812 r. w domu N° 2768, przy ulicy Aleksandrja.

— Książka do Nabożeństwa znaleziona na ławce

w cgrodzie Saskim, i kluczyki znalezione na placu broni w dniu 3cim b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“

— *Sprostowanie.* W Nrze 95 „Kurjera Warszawskiego,“ na stronnicy I-ej szpalcie drugiej, w zawiadomieniu Prezesa Tow. osad rolnych w mieście Płocku, gdzie powiedziano, że pan Xawery Kamocny, upoważniony został do przyjmowania deklaracji i składek, czytać należy nie p. Kamocny, lecz p. Xawery Kamocki.

— Człowiek nieżywy znaleziony pod filarami Banku Polskiego, (o czem ogłoszone było w Nr. 83 Gazety Policyjnej), jak się po sprawdzeniu okazało, jest Henryk Menk, wyrobnik, austriacki poddany, liczył wieku lat 53, umarł od apopleksji spowodowanej pijactwem.

— W dniu onegdajszym, na ulicy Okopowej około wału miejskiego, dostrzeżono martwe ciało niewiadomego dotąd z nazwiska człowieka, około 40 lat wieku mieć mogącego, z podbitym okiem lewym, ubranego w czarny surdut i także spodnie wpuszczone w buty. Ciało to odesłane zostało do grabarni przy cmentarzu Powązkowskim, celem zaś wykrycia nazwiska zmarłego i przyczyny jego śmierci, ze strony policji przedsięwzięto należyte środki.

— W dniu wczorajszym, nad brzegiem rzeki Wisły, po za domem Nr. 42 przy ulicy Czerniakowskiej, znaleziono nieżywe ciało, niewiadome dotąd z nazwiska kobiety, około 35 lat wieku mieć mogącej, z przerniętym gardłem, w którym tkwił mały nożyk. W celu wykrycia nazwiska tej kobiety i okoliczności, które spowodowały jej śmierć, niezależnie od zawiadomienia Sądu, Policja przedsięwzięła energiczne środki.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 471; w Teatrze Rozmaitości 72; w Teatrze Rappo 72; w Cyrku Salomonskiego 500. (G. P.)

— Onegdaj, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 1, kob. 1, dzieci 22; na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow. męż.—, kob. 1, dzieci—; na cmentarzu starozakon. męż. 2, kob.—, dzieci—.

— *Targi Warszawskie* były bardzo ożywione w dniu wczorajszym, dowóz był znaczny, kupujących zebrało się wiele, do czego zachęcała piękna pogoda.

Ryb dostarczono dużo, zwłaszcza węgorzy, jesiotrów i karp. Ceny były daleko niższe od zeszłotygodniowych. Funt szczipaka żywego płacono po kop. 35, karpia kop. 24, lina kop. 22, karasia kop. 18 do 20, węgorza kop. 20, certy kop. 22½. Z ryb większych najbardziej był kupowany jesiotr, którego funt płacono po kop. 11.

Kopę raków sprzedawano po kop. 60, do rs. 1 kop. 60, stosownie do wielkości.

Nabiału nie wiele więcej jak w zeszłym tygodniu mieliśmy, dla tego i w cenach mała zaszła zmiana. Za funt masła niesolonego świeżego, płacono kop. 35 do 37½, za tyleż solonego, tak zwanego do potraw kop. 30, kwartę śmietany kop. 30, śmietanki słodkiej kop. 12 do 15, mleka niezbieranego kop. 5, zbieranego kop. 3, ser suchy średniej wielkości sprzedawano po kop. 25, takiż mokry kop. 15, gomułkę twarogku kop. 6.

Drobinu było niezbyt dużo, jednakże kurcząt było dosyć. Jendyka tuczonego ceniono rs. 4, indyczkę rs. 2 kop. 25, kaczkę kop. 65 do 70, pularkę kop. 60, kurę tuczoną kop. 75, kurczę kop. 22½ do 50.

Z pomiędzy jarzyn, kartofle obniżyły się w cenie, za korzec ceniono rs. 2 kop. 40, do rs. 2 kop. 60. Ogrodowiny nietylko co do ilości, ale i pod względem jakości, coraz liczniej na targ przybywają. Za kopę szparagów płacono kop. 30 do 60, za wiązkę marchewki młodej kop. 15, za wiązkę młodej botwinki kop. 7½, za ogórek kop. 15 do 20, za blacik sałaty kop. 10, za blacik szpinaku kop. 15, za tyleż szczawu kop. 5, za pęczek rodyski kop. 3.

Na Pradze.—Na targ koni na dzień wczorajszy, miało nadejść podług oczekiwań dużo koni z jarmarku Cieszanowieckiego, tymczasem nadzieja ta zawiedziona została. Przybyło w prawdzie koni dosyć na plac, ale te nie odznaczały się temi przymiotami, jakie od koni do powozowej uprząży są wymagane. Nie widzieliśmy zupełnie koni rasowych, a nawet pary powozowych z całego targu wybrać by się nie dało. Pomiedzy bryczkowami odznaczała się jedna para maści srokatej, zapłacona dawniej przez handlarza rs. 450, lecz nie było na nią amatorów. Fornalki w wieku lat 5 do 7, ceniono rs. 180 do 210 za parę.

Na targ wołów dostarczono mniej jak w zeszłym tygodniu rogacizny, ogółem można ogólną dostawę za 960 sztuk przyjąć. Największy transport nadszedł z Brześcia Litewskiego w liczbie 529 wołów. Na podniesienie ceny, oddziaływały powstrzymujące zapasy z ostatnich dwóch tygodni, nie obeszło się wszakże bez podwyżki. Za wołu dużego spasego, płacono duk. 27½ do 32, za mniejszego lub chudsze go duk 24 do 26, za małego duk 13 do 16.

Na targ wieprzowy dowieziono około 55 sztuk nierogacizny, która z przyczyny podniesionej ceny, mały znajdowała pokup. Handlarze niemiecy, w targu udziału nie przyjmowali. Za wieprza dużego upasione go na słoninę i sadło, płacono rs. 54 do 68, za mniejszego lub chudsze go rs. 43 do 50, średniaki po rs. 32 do 38.

Na plac Krasieński lubo nie wiele dostarczono drzewa, jednakże takowe z powodu braku kupujących, tanio nabyć było można. Za jednakońną furę brzeziny, żądano rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30, za tyleż osiny rs. 2 kop. 70. Za kłoc na jednokonnej furmance rs. 5, za dwa kłoc na parakonnej rs. 6.

Centar siana kop. 75 do 90, centnar słomy kop. 52½, pęk słomy kop. 11.

— *Targi Warszawskie.* Mięso wołowe kop. 9 do 11, cielęcina kop. 13, szwinina kop. 14, żyto rs. 5 kop. 25 korzec, pszenica rs. 8 kop. 40 korzec, owies rs. 3 kop. 15 korzec, groch polny rs. 11 czetw., cukrowy rs. 12 kop. 50 czetw., fasola rs. 18 czetw., rzodkiewka kop. 4 pęczek, siano kop. 25 do 30 pud, słoma 17½ pud, kartofle rs. 2 kop. 32½ pud, buraki rs. 3, marchew rs. 1 kop. 20, cebula 4½ funt, kasza pszenna rs. 20 czetw., jęczmienna rs. 13 czetw., zwyczajna, owsiana rs. 14 kop. 40, perlowa rs. 17, gryczana rs. 14 zwyczaj., manna kop. 15 funt, mąka żytnia rs. 8 kop. 50 czetw. pszenna rs. 2 kop. 20 pud zwyczaj. gryczana rs. 1 kop. 20 pud, kartoflana rs. 4 kop. 20 pud, chleb żytni kop. 2¼, pyłowy kop. 3¼, chleb biały kop. 5, kurczęta kop. 90 para dużych

60 k. małe szparagi kop. 30 II 60 ładne grube, kapust kop. 50 wiadro, śledzie rs. 1 kop. 50 kopa, jestotr kop. 2 funt, szczipak kop. 40 żywy, 18 śnięty, sandacz kop. 30 śnięty, leszcz kop. 27 żywy, ogórek kop. 15 średni, jak kop. 95 kopa, mleko niezbieranego kop. 7½ kwarta, śmietank kop. 30 kwarta, śmietanka kop. 15 kwarta, masło solone kop. 33, niesolone kop. 37½, słonina świeża kop. 17½, słonina kop. 20, sadło kop. 20, topione kop. 25, spirytus rs. 4 kop. 20 wiadro, wódka 10-ej próby rs. 5 kop. 70, 6-ej prób szumówka rs. 3 kop. 60, ocet piwny k. 20, winny kop. 37½ a na 30 zwyczajny b dobry garniec, świece łojowe kop. 18 stearynowe kop. 28 a newskie 25½, węgle kamienne krajowe kop. 90, zagraniczne rs. 1, nafta galicyjska kop. 67½, amerykańska kop. 80, piwo zwyczajne rs. 4 kop. 80 beczki 28 garnce, bawarskie rs. 1 k. 5 wiadro, olej rzepakowy kop. 18 funt, żelazo walcowane pud rs. 1 kop. 50 do rs. 2 miedź rs. 12 pud, cyna angielska rs. 24 pud.

— Wczoraj za Żelazną Bramą przez Komissarzy Policyjnego, Targowego i Lekarza zniszczono 700 sztuk zgniłych pomarańcz.

— W Moskwie, podług korespondenta „Nowosti“ pułkownik Kether, założył pracownię, do której głównie przyjmują się wychodzący z więzienia po odsiedzeniu kary. W pracowni p. Kethera nie dawno, a bardzo dobrze urządzonej, pracuje obecnie dwadzieścia pięć kobiet, mających robotę na sztuki i otrzymujących za to umiarkowane wynagrodzenie. Sześć kobiet są stałymi pensjonarkami t. j. mają tam mieszkanie, w którym mogą pozostawać do czasu wyszukania korzystniejszego zajęcia. Pracownię p. K. śmiało można przedstawić jako wzór prawdziwie rozsądnej dobroczynności. Iluż to ludzi, których okoliczności rzuciły mimowolnie na drogę występku, wychodząc z więzienia, a nie mogąc znaleźć nigdzie zajęcia, z rozpaczy znowu wstępują na drogę występku i z czasem stają się zbrodniarzami! W pracowni p. Kether a połowa kobiet zajęta jest szyciem, ubrania i bielizny dla niższej służby drogi żelaznej Niżegorodzkiej, druga zaś wyrabia ze słomy futerałów na butelki do jednego z handlów winnych w Moskwie.—U nas podobny zakład także by się dało i zdało założyć. Tem bardziej, że ten dobry uczynek, połączony z własnym zyskiem zakładającego, dać może gwarancję istnienia, nie odwołując się do ogólnej dobroczynności.

+ W poniedziałek, t. j. dnia 6 b. m., o godz: 10te z rana, w kościele powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Katarzyny Müller, na które zaprasza się Krewnych i Przyjaciół. —4103—

+ W dniu 6-tym Maja r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Leonarda Szajkiewicza obywatela odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 8-ej rano w kościele Narodzenia Panny Marji na Lesznie, na które pozostała wdowa z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —4104—

+ S. p. Franciszek Szysler, właściciel składu węgla, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 3 maja r. b. w wieku lat 50 życie zakończył. Pograżona w głębokim żalu żona, matka i rodzina zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok s. p. Franciszka, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz wyznania Ewangelicko-Angsburskiego, w dniu 5 maja, t. w niedzielę, o godzinie 4-e, po połu dniu, odbyć się mające. —4078—

+ Pozostały mąż z 4-giem małoletnich dzieci po s. p. Karolinie z Mroczkowskich Staniszwskiej, opatrzonej ŚŚ. Sakramentami w wieku lat 33 zmarłej, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację z kościoła dolnego Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski, w dniu 6 Maja r. b., o godzinie 5-tej po południu

+ Familia po s. p. Władysławie Terpiłowskim, składa najczulsze podziękowanie Niezomym i Kolegom zmarłego, którzy oddali ostatnią posługę i odprowadzili ciało s. p. Władysława na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 1 b. m., oraz tym, którzy na barkach swoich zanieśli ciało aż do grobu i którzy brali udział w śpiewie. —4066—

— *Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że od d. 3 (15) maja r. b. dotychczasowa opłata frachtowa, podług Taryfy specjalnej, od maki i zboża szrotowanego, oraz węgla kamiennych, przy przewozie produktów tych na mniejszych przestrzeniach zniżoną została. Nowych tych taryff, dostać będzie można we wszystkich Kassach ekspedycyjnych, poczynszy od d. 19 kwie (1 maj.) r. b. po jednej kopieje za egzemplarz. (1—1) —4093—

Kronika zagraniczna.

× Pan Aleksander, Chodecki, pianista i deklamator, przebywa obecnie w Krakowie i zamierza zająć się tam wykładem muzyki i deklamacji. W miesiącach letnich zaś pan Chodecki wybiera się w podróż artystyczną do główniejszych miejscowości leczniczych w Galicji

Przegląd polityczny.

Dzienniki paryżskie opinii niezależnych, przewidywały zaraz po pierwszym odczytaniu projektu rady stanu, że rząd p. Thiersa może łatwo ponieść porażkę przy głosowaniu nad artykułem trzecim, który rozwiązuje kwestję nominacji radców. Przewidywania te okazywały się zupełnie usprawiedliwionymi. Dnia 1 maja Zgromadzenie odrzuciło 353 głosami, przeciwko 322 poprawkę oddającą mianowanie radców w ręce rządu, a uchwała ta jest porażką dla pana Thiersa. Wprawdzie prezydent w projekcie swoim wcale nie domagał się dla siebie prawa nominacji ale się z poprawką wniesioną przez organ p. Dufaure zsolidaryzował i bodaj nawet czy się naprzód o wniesienie jej z republikanami nie porozumiał. Poprawka bowiem wyszła z łona lewicy i chociaż doniesienie z Paryża nie o źródle jej nie wspomina, tożsamość jego żadnej nie ulega wątpliwości. Oświadczenie na posiedzeniu 29 b. m. kazało wyraźnie spodziewać się podobnej poprawki. Leżała ona w interesie republikanów, którzy nie mając własnej siły — muszą się na rządzie opierać, ilekroć ich interesy sprzeczne są z interesami państwa.

P. Thiers niepotrzebnie pośpieszył się ze swoim projektem. Jeśli odrzucimy tradycję i przestarzałe przekonania o zadaniach państwa, a wszczególnie o roli, jaką w nim odgrywać ma rada stanu, to przyjdziemy do wniosku, że nie p. Thiersa nie nagliło że Francja zostająca w tymczasowości, mogła się doskonale bez rady stanu obyć, skoro się obyła bez konstytucji. Polityka, wierząca w utrwalenie się dzisiejszej tymczasowości, w przejście dzisiejszego paktu, w ostateczny akt konstytucyjny dzisiejszej Rzeczypospolitej, tolerowanej w Rzeczypospolitej uznanej, polityka pragnąca szczerze usunąć od spraw publicznych dzisiejszą większość, a zapewnić przewagę rozumny żywioł mniejszości, nie byłaby bez istotnej potrzeby podejmowała sprawy, której rozwiązanie w duchu pomyślnym dla owej większości wypaść musiało i przyczyni się teraz nie mało do wzmocnienia jej stanowiska, a choćby tylko do spotęgowania i tak już nadmiernego uporu.

Interpelacja, wniesiona przez Scheurera-Kestnera, w przedmiocie wyboru obywatelstwa w Alzacji i części Lotaryngji, przeszłej do Niemiec, poruszyła bardzo drogie dla uczucia francuskiego interesy. Z Niemcami ofiarą i trudami wymogła Francja przy umowach z dnia 26 lutego, 10 maja i 11 grudnia 1871 roku, prawo pozostania francuzami dla tych Alzacyków, którzyby dawnego związku zrywać nie chcieli.

Postawiono ogólną zasadę, że stosownie do pojęć prawa państwowego, wszyscy mieszkańcy przeszli pod panowanie niemieckie, uważają się za Niemców, a któryby z nich chciał zostać Francuzem, winien oświadczyć to urzędowi publicznemu i oświadczenie poprzeć faktycznym przesiedleniem się do Francji. Małoletni iść mają za rodzicami, jeśli ci narodowość francuską dla siebie wybrali.

Przepisy nie były jednak dość jasne. Nie powiedziano w żadnej z powyższych umów co będzie z nieletnimi którzy chcą przejść do Francji jeśli ich rodzice w Alzacji pozostają, dalej czy nieletni sami za siebie deklarację składać mogą, co się ma dzieć z powołanymi do wojska niemieckiego a wybierającymi sobie narodowość francuską i jaki wreszcie czas dozwolony jest do faktycznej zmiany zamieszkania, aby deklaracja nie utraciła swej mocy.

Władze niemieckie interpretują traktaty w duchu dla siebie przychylnym. Skutkiem tego interesu moralne wielu Alzacyków wystawione są na szwank. Termin do składania deklaracji i przesiedlenia się, bardzo już bliski upływa d. 1 października. Kto wcześniej deklaracji nie złożył i nie poparł faktem, łatwo może być zaskoczonym przez prekluzję i nie uzyskać już prawa jakie chciał posiadać.

Te wszystkie względy natchnęły deputowanego Alzacji do wystąpienia z zapytaniem, czyby przez umowę osobną z Niemcami nie dało się zapewnić Alzacykom zupełnego bezpieczeństwa prawnego. P. Remusat odpowiedział bardzo trwóźnie, nieśmiało, dyplomatycznie, i wnosząc ze słów jego, „że w tej sprawie zachować trzeba wielką ostrożność,“ można by mniemać, iż Francja nie już dla dawnych synów swoich nie uczyni. „Indep. Belge“ ma jeszcze nadzieję, że sami Niemcy odstąpią od surowej interpretacji traktatów. Pisz ona: „Obowiązkiem Niemiec jest, o ile możności, odjąć całą jaskrawość anormalnemu stosunkowi w jakim się znalazły i ułatwić ludności Alzacji swobodny wybór obywatelstwa, tak, aby przez to, prawo do obywatelstwa nie było nadto nadwężone.“

Marszałek Bazaine sam zażądał na siebie sądu. Adwokatami jego będą Lachaud i Allou.

Wiadomości z Hiszpanji zaznaczają postęp operacji królewskich, przed którymi generał karlistowski pod powoli ustępuje. Dowódca powstańców

ma być nawet dość blisko do granicy przyparty. Według telegramu madryckiego, spodziewano się stanowczej bitwy przedwczoraj. Sam marszałek Serrano znajduje się na czele kolumny, składającej się z 6 batalionów piechoty i 6 batalionów strzelców, z którymi mają się jeszcze połączyć będące właśnie w polu bataliony strzelców z Ciudad Rodrigo, Kuby i Kalatrowy, i półk kawalerji z Calatrava. Dzienniki paryżskie przedrukowały dwie proklamacje pretendenta Don Carlosa, jedną do ludu hiszpańskiego, drugą do wojska i floty; obie jednak nie zdolne są odjąć całemu wystąpieniu cechy awanturczości. Don Karlos wyraża zdanie, że jest przeznaczony przez Opatrzność do ocalenia ludu hiszpańskiego i że przynosi z sobą „zasadę ocalenia“ i dla innych narodów tej ziemi. Armja, którą pretendent wzywa do złamania przysięgi, ma sobie przypominać, że najlepsze tytuły szlachestwa zyskują się na polu bitwy. Marszałek Serrano postara się zapewne z całą energją rozwiać ostatecznie wszystkie te złudzenia. Niebezpieczniejszem jak powstanie karlistowskie zdaje się być starcie z Ameryką zagrażające Hiszpanji. Z Waszyngtonu donoszą, że poseł amerykański w Madrycie podał się do dymisji, a opróżnione stanowisko nie prędzej będzie obsadzone, aż Hiszpanja zadość uczyni żądaniom amerykańskim. Powodem zajścia jest aresztowanie amerykańszczyka, D-ra Howarda, przez władze hiszpańskie, z powodu należenia jego do powstania kubańskiego.

„Times“ potwierdza podane wczoraj wiadomości o stanie sprawy Alabamy. Rzecz idzie zawsze o porozumienie się w kwestji zasad, które według organu City, łatwiejsem jest od układów o wysokości pretensji. Dzienniki londyńskie donoszą, że ostatnia nota amerykańska, ma już jedynie tylko interes historyczny, zmieniły bowiem jej osnowę telegramy rządowe z Waszyngtonu. Zresztą w obec wczorajszej depechy o cofnięciu przez Unję pretensji pośrednich, wszelkie inne szczegóły podają się tylko dla dopełnienia historycznego przebiegu całej sprawy. Nie od rzeczy będzie tu także wspomnieć, że rząd angielski podjął się niedawno zagwarantowania pożyczki kanadyjskiej, na budowę kolei i kanałów w wysokości 2½ miljonów funtów.

Rząd austriacki bronił swego postępowania podczas agitacji i wyborów. Obrona ta w sejmie czeskim przez usta namiestnika czeskiego wypowiedziana przy sposobności sprawdzania wyborów wielkiej posiadłości ziemskiej, stanowiła jednocześnie odpowiedź na protestację wystosowaną przez opozycję, przeciwko prawidłowości wyborów posiadaczy ziemskich (wiadomo, że w swoim czasie protestacja była po prostu pominięta przez namiestnika, barona Kollera). Sejm zdaje się być zadowolonym z objaśnień barona Kollera, uznał bowiem bez dalszych dyskusji zakwestjonowane wybory za ważne. Jednocześnie donoszą z Wiednia o nominacji barona Kübecka na posła austriackiego przy dworze papieżkim. Poprzednikiem jego był jak wiadomo baron Trautmannsdorf, którego nominację na wice prezesa Izby panów, dzienniki austriackie niedawno podały.

Zarząd kantonów: Genewskiego i Waadtland przedsięwzięły środki znacznie ograniczające prawo do składania wotów, w naznaczonym na 12 go maja głosowaniu nad zrewidowaną konstytucją szwajcarską. Dziennik Genewski otrzymał depesze z Bernu, według których Rada Związkowa wystąpiła przeciwko temu i przypominała, że przy głosowaniu nad sprawami Związkowymi tylko prawa Związkowe są obowiązujące, i że w wypadkach wątpliwych one jedynie stanowiące rozstrzygać mogą.

„Pesti Naplo“ dowiadyuje się, że sejm węgierski zwołany będzie na pierwszego września. Przy całej autentyczności źródeł z jakich czerpie dziennik powyższy, wiadomość tę należy brać jak się zdaje z wszelkimi zastrzeżeniami, bo w razie tak późnego zgromadzenia się nowej reprezentacji węgierskiej, zwołanie delegacji w tym roku byłoby niemożliwym. Doświadczenie uczy, że ukonstytuowanie sejmu węgierskiego poprzeczające wybór delegacji, idzie zawsze trochę trudno. Sprawdzanie mandatów deputowanych wywołuje zwykle długie rozprawy, debata nad adresem zabiera dość czasu, tak, że grudzień mógłby łatwo zaskoczyć przed wybraniem delegacji, gdy przy zwykłym przebiegu rzeczy, delegacje określiłyby budżet wspólny na rok 1873, w ten sposób, że dla korporacji reprezentacyjnych w Wiedniu i Peszcie pozostałoby dość czasu do dyskusowania nad ich etatami przed końcem 1872 roku.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 2-go. — „J. officiel“ ogłasza nominację Bourgoinga na posła przy Papieżu, a hr. Harcourt na posła w Londynie. Hr. Arnim miał wczoraj długą konferencję z p. Thiersem, na konferencji tej, jak zapewniają, stosunki obu krajów przedstawiły się w jak najlepszym świetle.

Wersal 1-go. — Zgromadzenie narodowe odrzuciło 353 głosami, przeciwko 322, poprawkę aby naczelnik władzy wykonawczej sam mianował członków rady stanu. Minister sprawiedliwości Dufaure przemawiał za poprawką.

Londyn 2-go. — „Times“ pisze, że Anglja i Ameryka zgodziły się już na odstąpienie od żądań pośrednich, ale nie ułożyły jeszcze redakcji odpowiedniego aktu. Ameryka nie cofa swego memoriału, oświadcza tylko od siebie przyzwolenie na to, aby Anglja z góry odrzuciła zasadę wynagrodzenia szkód pośrednich. Wczoraj doręczoną została Granvillowi odpowiedź Fisha. Dziś już wszakże odpowiedź ta ma tylko historyczne znaczenie, gdyż ją późniejsze telegramy z Waszyngtonu zupełnie zmieniły.

Londyn 1-go. — Biuro Reutersa donosi z Madrytu pod dniem dzisiejszym; jeden z oddziałów dowodzony przez Castellana pobity. Podobno Don Carlos (król Karol VIII) powrócił już do Genewy.

Strasbourg 1-go. — Na bankiecie, podczas dzisiejszej uroczystości, wyprawionym hr. Türkheim — Montmartin odpowiedział mową w duchu niemieckim, bardzo wyraźnym. Wysłano telegramy do cesarza i ks. Bismarka. Uroczystość odbyła się z jak największą godnością i przy poszanowaniu pełnym współudziale ludności alzackiej.

Peszt 1-go. — Dziś ukończony został proces robotników. Wszyscy z wyjątkiem Pollitzera uniewinnieni. Pollitzera za wiarołomstwo, popełnione przez karygodny postępek względem cesarza, skazano na pół roku więzienia.

Londyn, 2-go. — Z Bombay donoszą pod dniem 1-m maja: Przez krajowców z Zanzibaru nadeszła tu wiadomość, że doktor Livingstone, jakoteż towarzyszy jego korespondent „New-York Herald“ Stanley, znajdują się przy życiu i w jak najlepszym zdrowiu.

Waszyngton, 1-go. — Dług w kwietniu zmniejszył się o 12½ miljonów. W kasie 109 mil. dol. gotówka 114¼ miljonów papierami. Słychać, że poseł amerykański odwołany z Madrytu i poselstwo dopóty obsadzone nie zostanie, dopóki rząd hiszpański nie dokona zadawalniających kroków względem uwiezionego na Kubie obywatela amerykańskiego Howarda.

Waszyngton, 1-go. — Prezydent podpisał bill znoszący od d. 1 lipca 1872 r. cło od kawy i herbaty.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 4-go Maja, g. 12 m. 30

Berlin 3-go. — Papież nie zgodził się na mianowanie kardynała Hohenlohe, jako posła niemieckiego.

Paryż 3-go. — Bazaine stawiony będzie przed sąd wojenny.

Madryt 3-go. — Główny korpus powstańców wyparty za granicę francuską.

Bukareszt 3-go. — Książę ułaskawił izraelitów skazanych w Buten.

LASKA WOLTERA.

Anegdota o Dumasie ojcu są niewyczerpane. Obecnie znów jedną z nich Alfons Karr przytacza.

Pewnego rana odbył on podróż po Szwajcarii i z powrotem odwiedził Dumasa.

— Mam do ciebie zlecenie, rzekł.

— Widziałeś się zapewne z którymś z moich przyjaciół.

— Nie, byłem w Ferney.

— I cóż?

— Widziałem Macieja Dacledause.

— Ten poczciwy Maciej... ale prawda, nie wiem kto to jest taki.

To ogrodnik z Ferney. Jak utrzymuje służył jeszcze u Woltera.

— I zdrow?

— Jak ryba, tylko wścieka się na ciebie.

— A to za co?

— Napisałeś w swoich *Wrażeniach z podróży po Szwajcarii*, że on sprzedaje wszystkim odwiedzającym zamek laski, które niyby to Woltera miały należeć i że tych lasek odchodzi co najmniej paręset na rok.

— To jest wyborna dla niego reklama i spodziewam się, że powinien mi być za nią wdzięczny.

— Ale gdzie tam. Teraźniejszy właściciel zamku Ferney przywołał go do siebie, i rzekł: „Mój panie Macieju, nie mam prawa zabraniać gapiom paryżkim i innym odwiedzenia tych trzech pokoiów, które uparli się nazywać zamkiem Ferney, ale oświadczam ci, że jeżeli ty zechcesz z tego korzystać i prowadzić handelek laskami pana Woltera na własną rękę, wypędzę cię natychmiast.“

To rzekłszy dał mi do przeczytania ustęp z byłej księgi Dacledause, zapytał mnie się czy znam jakiegoś pana Dumasa, a miał przy tem zapytaniu akt

straszna minę, iż zląkły się go odpowiedziałem: „że cię zaledwie parę razy w życiu widziałem.“

— Mniejsza o to, odrzekł, ale jak go pan spotkasz, to powiedz mu z łaski swojej, iż czekam na niego z jedną prawdziwą łaską Woltera i że skoro się tu pojawi połamie mu ją na karku.

Dumas słysząc to śmiał się do łez.

— Głupi ludzie, rzekł, jakże oni mogą brać na serio co ja piszę.

SZARADA.

Pierwsze drugie u ludzi i zwierząt znajdziecie,
Nie może być dostatek tam gdzie drugie trzecie,
Gdy połączycie te trzy zgłoski razem,
Naówczas wszyscy są jawnym obrazem
Swojej niedoli na tym Bożym świecie,
Pierwsze są u nich zwykle drugie trzecie.
(Naczenie zeszłej Szarady Powietrze).

SPOSTRZEŻENIA

w Obserwatorium Meteorologicznym
Kurjera Warszawskiego.

	baro- metr milim.	termo- metr R. stopni	wilgot. powie- trza%	kierunek wi- tru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	751.5	+ 13.1	60	półn. zach. pogoda
dzis. o g. 7 rano	755.0	+ 12.4	68	półn. zach. pochmurno
„ o g. 1 poł.	749.0	+ 19.0	44	półn. zach. na pół pogodnie

W ciągu doby od połud. Najmniejsze ciepło st. + 7.5
wzrosł do południa dzisiaj Największe ciepło st. + 22.5

— Piwo jest obecnie trunkiem modnym. Piją go wszędzie z zapałem, nawet w ojczyźnie dobre go w n we Francji. Obfite pragnienie tego trunku w Warsza- wie gaszone jest po większej części piwem z browarów miejscowych, z którymi konkurują sławne fabryki: Za- recka, Drozdowska i Wiedeńska Drehera. W ostatnich czasach pojawił się w poważniejszych zakładach ga- stronomicznych jeszcze jeden gatunek piwa, pochodzą- cy z fabryki w Tęczynku pod Krzeszowicami. Piwo to zwane Boch jest czarnego koloru, a w smaku silnie przypomina porter angielski. Podobno ten gatunek konkuruje zwycięsko z Dreherem w samym Wiedniu, dokąd znaczne transporty wysyła fabryka z Tęczynka. W trunek ten zaopatrzyley się restauracje: W. Rudnic- kiego na Krakowskim-Przedmieściu, Riedea i Brajbida na placu teatralnym.

— Świata Muzykalnego poszyt 12ty, wydania pana J. Kaufmana, opuścić prasę i obejmuje: „Ernestyna i Celina“, Walc pana H. Hertza, oraz „Romance sans Paroles“ pana T. Döhlera.

— Sumienne wykonanie zobowiązania zasługuje na uznanie, które im więcej będzie powszechniejsze, tem skuteczniej wynagrodzi uczciwość i rzetelność w pracy. Powodowane tą myślą, za obowiązek po- czytując sobie przyznać te przyniosły p. Janowi Gebic- kiemu, Magazyn ubiorów męskich z gustem i staran- nie odrobionych, posiadającemu przy ulicy Bielań- skiej w domu Bruna pod Nr 466 (2) i polecić go względem Szanownej Publiczności. — J. S.

(1-1) — 4072 —

CENNIK.

DESSEROWYCH CUKIERKÓW FUNT kop. 40 (złp. 2 gr. 20).

Owoce osmażane codziennie świeże, oraz inne Cukierki w różnych gatunkach, czekoladowe i z likworami, Karmelki napełniane, Karmelki najlepsze funt kop. 40 (złp. 2 gr. 20), takowe są zawijane w ozdobne etykiety i bez papier- kórków w tejsze samej cenie. Malinowe kwaśne Karmelki. Karmelki w innych gatunkach kwaskowe i różne, zawijane funt kop. 35; Pomadkowe Cukierki delikatniejsze, dużo ga- tunków, funt kop. 50; Cukierki najczystsze do jakich wcho- dą frukta francuskie codziennie świeże; Orzeszki, Nuga, Po- madki najdelikatniejsze, Czekoladki i Prajlinki, funt kop. 60, Pastylki miętowe, angielskie mocne, drugie przezroczyste od kaszlu i ciężkości piersiowych słodowe Cukierki gumowe, Pate de Fudge, Sładowe w paru gatunkach. Na wszyst- kie powyższe wymienione przedmioty przyjmują się zamówie- nia listowne, rzęcając za dokładne opakowanie i śpieszną eks- pedycję tak na kolejach żelaznych jak pocztą, z czem pole- ca się Fabryka J. Janowskiego, ulica Senatorska, dom W-go Dobryczar, r. l. N. (3-3) — 3568 —

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał Lekcje Tańców, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmie- nia, że wyczuwa 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel żarcza. Mieszka przy elicy Stare-Miasto pod N-rem 38 nowym, na 1-m piętrze. — radmienia się także, że dla niezamożnych Studentów Uni- wersytetu, udziela Lekcje tańców salonowych miesięcznie po rs. 2 Kop. 70. (1-1) — 4114

Redaktor Julian Statkowski.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Bareże w paski łokieć po kop. 30.

Satinette (czysto wełniane) łokieć po kop. 45.

Crêpe de chine wełniane, łokieć po kop. 50 i 55.

Materje wełniane na suknie letnie, Greudiny w pa- sy i gładkie, wielki wybór Zagnotów, Batystów i Per- kali francuskich Croixe na pokrycie mebli i firanki, Per- kale z fabryk ruskich, oraz Aksamity i Materje Ljoń- skie, otrzymał

SKŁAD

J. KACZYŃSKIEGO et Comp.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473b (25)

w domu W-ej Brunwein. — 4094

Sklep Norymberski

K. Nowakowskiej,

egzystujący od tat 20 w domu W go Koelichena, przy ulicy Długiej, przeniesiony został na ulicę Przejazd Nr 3, wprost Długiej. (1-1) — 4081 —

KANTOR GŁÓWNY LOTERJI KRÓLE- STWA POLSKIEGO

Maurycyego Nelken

ulica Kuakowski-Przedmieście Nr 77, wprost Zachęty Sztuk Pięknych.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnie- nie klasy 4-ej Loterii 118 ej. odbędzie się w dniach 10 i 11 Maja (28 i 29 Kwietnia) 1872 r. b. i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą losów, dla uniknięcia w ostatnich dniach natłoku. (1-3) — 4092 —

MIESZKANIA LETNIE

w Rudzie fabrycznej pod Marymontem, jest jeszcze do wy- najęcia kilka pomniejszych letnich Mieszkań, oraz obszer- ne w oddzielnym ogrodzie. Do tego ostatniego może być do- dana Stajnia i Wozownia.

Wynajmuje je na miejscu P. Hartmann. Plany i wiado- mość w Fabryce K. Mintera, przy ulicy Smolnej, Nr 1296, lub w Składzie Fabrycznym pod firmą L. Knoll, ulica Czysta, Nr 6386. (1-6) — 4013 —

NAGRODY RS. 10.

W dniu 3 Maja r. b. o godzinie 10-ej zrana, zgubiony zo- stał Zegarek damski złoty, emalowany, otoczony ger- landką niezapominającą w przejeździe z Hotelu Polskiego na Krasiński Plac, a ztąd ulicę Miodową, Nowy-Swiat. Uprasza łaskawego Znalazcę o oddanie, takowego w domu Nr 592, przy ulicy Długiej pod Nr 15 mieszkania, za powyższą na- grodą, jeżeli jej żądać będzie. (1-1) — 4107 —

Ogród w Alkazarze

od ulicy Królewskiej i od Krakowskiego-Przedmieścia, w do- mu dawniej Grodzickiego. Po wyrestaurowaniu i zupełnem uporządkowaniu przez nowego właściciela, otwarty będzie dziś (w Sobotę) wieczorem. Bufet obficie zaopatrzony w do- borowe napoje i jedzenia, jak również w Piwo Lagrowe z browaru K. Junga, podpisany ma honor polecić Szanownej Publiczności. — E. Hirte. (1-1) — 4075 —

CYRK SALAMONSKIEGO.

Dziś w Sobotę dnia 4 Maja, poraz pierwszy przedstawi- ony będzie 6-ciu karych koni tressowanych.

W Niedzielę dnia 5-go Maja Dwa Wielkie Przed- stawienia. Pierwsze o godzinie 4-tej, drugie o godzinie 7 1/2.

W Poniedziałek dnia 6-go Maja, przedstawienie rozpocz- nie się o godzinie 8 ej. Pierwsze wystąpienie Akrobatów dotąd niewidzianych Seniorów Mayol i Secundo. 4068

TIWOLI

W Niedzielę dnia 5-go Maja 1872 r. Pierwszy Kon- cert orkiestry pod dyrykcją

ADOLFA SONNENFELD

I. 1) Friedensgruss Marsch, A. Sonnenfeld; 2) Uwertura z op. Sroka Złodziej, Rossiniego; 3) Freut Euch des Lebens Walc, J. Straussa; 4) Fantasia Lirique z op. Frie- schitz, K. M. Weber (1raz). II. 5) Uwertura z op. Indra, Fr. Flotow; 6) Husarenritt, Fr. Spindler; 7) Schon- ka pottpouri komiczne Schuberta. III. 8) Uwer- tura z op. Maritana, Wallacego; 9) Festival Quadrillie, J. Straussa; 10) Wanders Traurn Romani, Richarda; 11) Ludwi- ka polka, A. Sennenfeld. IV. 12) Marsch pottpori, E. Bacha; 13) Neu Wien Walc, J. Straus; 14) Romans z op. Maritana (Solo na trąbce), Wallacego; 15) Mazur z Ojcową, K. Platara. Początek o godz. 5 1/2. Entrée 15 kop.

Program w Poniedziałek.

1) Uwertura z op. Fra Diavolo, Auber; 2) Entré Act z op. La Colombe, Ch. Gounoda; 3) Wein Weib und Gesang Walc, J. Straussa; 4) Teihltaur, Fr. Flotowa; 5) Quverture z op. Pic Dame Fr. Suppego; 6) scene i Arada z op. Affri- kanka, Meyerbeera; 7) Schützen Quadrillie, Straussa; 8) Pottpouri z op. Robert, Meyerbeera; 9) Uwertura z op. Fi- garos Hochzeit, Mozarta; 10) Königslieder Walc, J. Straussa; 11) Marsch pottpouri, J. Gaungla; 12) Leichtes blath (schnell) Polka, J. Straussa. Początek o godzinie 6. Codzien- nie Koncert. — 4108 —

W MLECZARNI przeniesionej z Foksalu na róg ulicy Zgody i Chmielnej Nr 18, można dostać w każdym czasie w Ogródzie

Mleka słodkiego,

kwaśnego, śmietany, oraz wszelkiego nabiału do domów.

(2-3) — 3933 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

J u t r o:

KONCERT Orkiestry Warszawskiej,

pod dyrykcją

Lewandowskiego i Kuhnego.

P. R O - G R A M:

1. „Pan Cześnik“, polonez Oborskiego. 2. Freut euch des Lebens walc, Straussa. 3. Uwertura z op. „Jazioro wieszczak Aubera. 4. Frühlingserwachen, Bacha. 6. „Na przekór“, ma- zur, Lewandowskiego. 6. Marsz z op. „Tannhäuser“, Wag- nera. 7. Uwertura z op. „Dolina Andry“, Halewego. 8. Ele- gantka-polka, Lewandowskiego. 9. Czardasz, Schechnego. 10. „Chaos muzyczny“, potpourri, Lewandowskiego. 11. Indigo- Quadrille, Straussa. 12. Waryacje na harfie wykona p. Pistor. 13. Serenadę na flet i waltornia Titla. 14. „Hochzeits-Klänge“, walc, Straussa. 15. Galop Gungla. — 4102 —

Program koncertu Adolfa Kozieradzkiego w Sali Resursy Obywatelskiej dnia 6-go Maja r. b. w Poniedziałek o godzinie 8-ej. 1) Allegro, Andante, Scherzo kwartetu Schu- mana odegrają PP: Makowski, Władysław i Adam Ostrow- cy, Myszkowski. 2) Arja z op. Don Juan, Mozarta p. Kozie- radzki. 3) In questa tomba oscura, Bethowen Pani Miller Cze- chowska. 4) Duet z op. Małżeństwo tajemne. Cimarosa PP: Prohazka i Kozieradzki. 5) Arja z op. le Pardon de Plörm- mel Meyerbeer Pani Dowiakowska, 6) Kwartet z op. Rigoletto, Verdi PP: Dowiakowska Mellerowicz Filleborn, Kozieradzki, 7) Duet na skrzypce i fortepian z tematów Don Juana, Wolff i Vieuxtemps PP: Ostrowski Władysław i Makowski, 8) Trzech Budrysów Ballada Moniuszki odp: Kozieradzki, 9) Virginia śpiew, Mercedante Pani Miller Czechowska, 10) Deklamacya „Syrena“ Odyńca Pani Modrzejewska, 11) a) Noc majowa, b) Biały kwiat — słowa Mirona muzyka Zarzyckiego P. Fil- leborn, 12) Finał z Fioriny, Pedrotti'ego PP: Dowiakowska Stankiewicz, Filleborn Mikulski Suszyński Kozieradzki. For- tepian użyty do koncertu pochodzi z Fabryki Kralla i Sejdle- ra. Biletów po cenie: na miejsce numerowane r. s: 1 kop 55 a uienumerowane po r. s: 1 kop 5 nabyć można: w księga- niach Gebethnera i Wolfa, Hösika, oraz w składzie Materja- łów Piśmiennych L Herknera przy placu teatralnym a w dzień koncertu przy wejściu do Sali

CYRK I TEATR MAŁY L. BROECKMANA.

Dziś i codziennie,

Wielkie Przedstawienia

w zabudowaniu zwanem Teatr Rappo.

Dziś w Sobotę Przedostatnie Przedstawienie o

godz. 7 1/2 wieczorem.

Jutro w Niedzielę niedwołalnie dwa ostatnie Przedstawienia, o godz. 4 po południu i o 7 1/2 wieczorem. Biletów nabyć można od godziny 10-ej do 1-ej i od 3 ej do rozpoczęcia widowiska.

(15-0) — 3145 — L. BROECKMANN.

TEATR WIELKI.

Dziś: Marya Stuart (8-ci raz).

Jutro: Napój miłosny. Wesela w Ojcowie.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Żaki Mąż za drzwiami.

Jtro: Zemsta za mur graniczny.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 Maja 1872 roku.

	Żądano Placono			
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Hol. rs. — kop. —				
Pruskie talary w biletach rs. — k. —				
Austryjackie floreny w biletach k. —				
Oblię skarbowe 100 rs. (od kup.)	92	15	91	85
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	90	—	90	70
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100	91	15	90	85
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	88	50	88	20
Listy Zastawne miasta Warszawy	76	90	76	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	25	100	—
Oblię Tow. Kredyt. Ziemińskiego	—	—	—	—
Oblię kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poź prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	97	—	96	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	76	50	75	85
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	140	50
Akcje Drogi żel. War.-Teresp.	—	—	120	50
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250	334	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	224	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	140	—	138	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	106	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	515	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie				
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 146 2/3				
Od Likwidacyjnych kop. 170				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 183 1/3				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 45 1/2				
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 2 1/2 rs. 109 k. 7 2 1/2				
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 38 rs. — k. —				
Pariz; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 85 k. 50 rs. — k. —				
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 wra. 97 k. 65 rs. — k. —				

— Ceny Targowe Warszawskie. — Z dnia 3 maja placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. — kop. — do rs. — kop. — żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 35 do rs. 5 kop. 40 jęczmienia 2 i 4-ro rą- dowego rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 56 owsa rs. 2 kop. 77 1/2 do rs. 3 kop. 15 Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 55 siane od kop. 30 do kop. 33 słoma od kop. 17 1/2 do kop. 20

Okowity nie dowieziono.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą, stóp 3 cali 0

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek 1-szy i 2 gi.)

UWIADOMIENIE.

Z Księgarni **Michała Glücksberga** w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście dom JW. Hr. Krasiniego, Nr 7 (411)

Tom 1-szy dzieła pod tytułem:

MUZEUM SZTUKI EUROPEJSKIEJ

składający się z 12 zeszytów wydanych w roku 1871.

a zawierający w sobie:

36 kopii rytch na stali znakomitszych Obrazów Galeryj Europejskich

12 portretów malarzy rytch na drzewie

12 arkuszy tekstu obejmującego: Życiorysy malarzy;

jest do nabycia. Exemplarz kosztuje rs 4 k. 20 z przesyłką rs. 5 k. 40.

W O P R A W I E:

W *plótno angielskie* ze złożonemi wyciskami nader ozdobnie wykonanemi i złożonemi brzegami rsr. 6 z przesyłką rs. 6 kop. 50.

W *skórę kozłową* ciemnego koloru ze złożonemi wytwornemi wyciskami i złożonemi brzegami rsr 7 z przesyłką rs 7 kop 50.

W takiejże oprawie jasnego koloru (t. j. w skórę pasową lub szafirową) (rsr. 7 kop. 25 z przesyłką rsr. 7 kop. 75).

W *skórę kozłową francuską* z wytwornemi złożonemi wyciskami i złożonemi brzegami w futerał rsr. 8 z przesyłką rsr. 8 kop 50

W roku 1872 wyszły

Zeszyt pierwszy, drugi i trzeci tomu 2-go.

W Warszawie każdy zeszyt sprzedaje się osobno po kop. 35. (Prenumeratowie pisma *Bluszcz* płać kop. 30); Na prowincji z przesyłką pocztą za 3 zeszyty rs. 1 kop. 36 za 6 zeszytów rs. 2 k. 70, za 12 zeszytów rs. 5 kop. 40. Prenumerujący „Bluszcz” płać za 3 zeszyty tylko rs. 1 kop. 12 za 6 zeszytów rs. 2 kop 25, za 12 rs. 4 kop. 50.

Najnowsze dzieła w języku polskim i francuskim do nabycia w księgarni G. Senaewalda przy ulicy Miodowej Nr 481.
Rocznik towarzystwa technicznego Tom II, rs. 1 kop. 20.
Levitoux Dr. Filozofia natury. wydanie III-cie rs. 4.

Daisenberg Dr. Dzieje Filozofii prawa i państwa T. I. Z. I. kop. 75.
Sand, Cezaryna Dietrich romans kop. 75.
Hering Dr. Homeopatja popularna przekł. z francuz. Dr. Fils komp. rs. 3 kop. 60.

Felicjan, Syn gwiazdy. Dramat w 3-ach aktach kop. 60.
Jez. Siostrozane dusze. Powieść kop. 75.
Bobinski Dr. O gorączkach w ogólności rs. 1 kop. 50.

Schober, Znakiem. Komedja w 3 aktach kop. 45.
Feydeau Consolation rs. 1 kop. 5.
Erckmann-Chatrian, Histoire de Plé-biscite rs. 1 kop. 5.

Collins, La Pierre de lune. Roman anglais 2 vol. kop. 90.
Cherbulicz, La Revanche de Joseph Noirel rs. 1 kop. 22½.

Darwin, La Descendance de l'homme I rs. 2 kop. 80.

Wszelkie dzieła tak polskie jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, księgarnia powyższa również dostarcza.

(1-1) — 3939 —

NABOŻEŃSTWO

MAJOWE.

Wszelkie Książki na m. Maj

przeznaczone,

są do nabycia

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu „Pernika.”

Najwięcej używane są następujące:

Ks. Prokopa, Kapucyna: Miesiące Marji, dla ludu i odprawiających to nabożeństwo w gronie domowników ułożony. Kop. 30.

Ks. Prokopa, Kapucyna: Nowy miesiąc Maj, z rozważaniem prawd wiary ustóp Marji uświęcony. Wydanie trzecie. Kop. 30.

Ks. Ulaneckiego: Maj illustrowany. Część I-sza: Marja w słynących łaskami obrazach. Kop. 30. Część II-ga: Nabożeństwo Majowe. Kop. 15.

Ks. Ulaneckiego: Miesiące Maj Uwielbienia Niepokalanego Serca Marji. Kop. 20. (2-3) — 3995 —

Nagrody rubli rs. 10,

temu kto przyniesie do Redakcji Kurjera Warszawskiego zgubiony staroświecki **SYNET** z wyobrażeniem wagi.

(3-3) — 3986 —

0 Lekcjach kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuskiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyc po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Śto-Krzykiej pod Nr 6 w trzecim domu od Nowego-Swiatu, na dole od frontu. — Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. (10-13) — 1985 —

MAGAZYN

KONSTANTEGO LENTZ.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451,

wprost Miodowej, otrzymał:

Perkale,

z najpierszych ruskich fabryk w najświeższych i najrozmaitszych deseniach i kolorach w **wielkim wyborze.**

Korty,

wełniane letnie na garnitury męskie i ubrania dla dzieci, na różne ceny **od 50 kop.** za łokieć.

Drelichy

lniane w różnych gatunkach na garnitury męskie i ubrania dla dzieci, na różne ceny **od 20 kop.** za łokieć.

Chustki

damskie wełniane w różnych gatunkach kolorach i deseniach, oraz **Chusteczki dla dzieci** na różne ceny **od 90 kop.** za sztukę.

Z fabryk zaś francuskich: **Zagnoty, Kostjomy perkadowe** w najnowszych deseniach i najmodniejszych kolorach.

Przez zawiązanie stosunków z fabrykantami, Magazyn prawie codziennie otrzymuje **Perkale z ruskich fabryk** w najnowszych deseniach i kolorach, jakie tylko z tychże wychodzą. (3-3) — 3711 —

Do Księgarni i Składu Nut muzycznych Ferdynanda Hösick, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, potrzeba jeszcze kilku

Agentów i Kolporterów

z rącznych,

znających dobrze Warszawę i mówiących po niemiecku. — Warunki przyjęcia bardzo korzystne. (3-3) — 3818 —

Paryżanka młoda,

posiadająca doskonale język niemiecki, życzy sobie udzielać konwersacji. Ulica Nowy-Swiat, Nr 52 nowy, ofcyna lewa, drugie piętro, Nr 4 drzwi. Przyjmuje od godziny 12-ej do 3-ej po południu. (2-3) — 3819 —



W Fabryce Fortepianów J. Kern-

topf, przy placu Krasinich pod Nrem 549, pod filarami, oprócz swoich różnego systemu jest do sprzedania kilka

FORTEPIANÓW, używanych „renomowanych Warszawskich Fabryk” — Tamże wynajmują się Fortepiany i Pianina na różne ceny. Fabryka przyjmuje przy sprzedaży nowych, stare Fortepiany, oraz uskutecznia reperacje i strojenia. (4-8) — 3268 —



Magazyn Mebli

F. Czajkowskiego

egzystujący przy ulicy Miodowej pod Nrem 485 (nowym dwunastym), w domu naprzeciw pałacu dawniej Arcy-Biskupów i Rządu Gubernjalnego zaopatrzony jest we wszelkie roboty, różnych gatunków akuracie wykończone własnego wyrobu, po cenach jak najprzystępniejszych; tamże przyjmują się wszelkie zamówienia na obwałunki wyrobów stolarskich. (2-3) — 3972 —



Fortepiany i Pianina

zagraniczne i tutejsze nowe i używane, są do sprzedania i wynajęcia, tak w mieście jako też i za obręb miasta Warszawy na letnie mieszkania. Zielony Plac Nr 1066L (nowy 10), Nr mieszkania 29. Dom Hr. Zamajskiego. (2-3) — 3952 —

— **Francuzki**, rodowite Paryżanki, różnych zdolności, pomiędzy któremi jest kilka Bon, inne zaś znają obce języki, niektóre muzykę i wyższe klasyczne nauki. — Nauczycielka Niemka posiadająca muzykę wyższą i i Niemki Bony są do umieszczenia w jaknajkrótszym czasie, za pośrednictwem Kamilji Mierkowskiej, ulicą Śto-Jerska Nr 22. (1-3) — 4001 —

— Mający do dyspozycji **zaraz Rs. 750.** może mieć w procencie stół i mieszkanie w Warszawie. Summa ta potrzebna jest na przedsiębiorstwo, znaczne korzyści przynoszące. Wiadomość: w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2-2) — 4028 —

MŁODZIEŃCIE

dobrej konduty, znajdzie pomieszczenie w jednym z tutejszych kantorów towarowych, jako **praktykant**. Reflektanci zechcą adresować swe wraz z własnoręcznym curriculum vitae, zostawić w Redakcji Gazety Handlowej pod lit. K. D.—18. — 4037 — (2-3)

SKRZYPCE

doskonale są do sprzedania w Hotelu Krakowskim Nr 14. (2-6) — 4023 —

— Jest do wynajęcia na sezon letni wolne każdego czasu **Letnie Mieszkanie** złożone z dwóch pokoi, razem lub pojedynczo, w pięknej okolicy pomiędzy ogrodami; tamże mieści się Ogród, który osoba wynajmująca na sezon pokój, będzie mogła mieć do dyspozycji. Wiadomość powziąć można na Pradze, przy ulicy Petersburskiej, na przeciw tak zwanych garbarzy, w domu Nieniewskiego Nr 53 u dzierżawcy. (2-2) — 3978 —

LETNIE MIESZKANIA

na Nowej-Wsi.

Jest zaraz do wynajęcia parę Lokali, przy ulicy Nowowiejskiej Nr 12 nowy. Wiadomość na miejscu. Można także bliżej powziąć wiadomość w Handlu Galanteryjnym, przy ulicy Senatorskiej Nr 466. (2-3) — 4008 —



W dniu 27 b. m. to jest w sobotę około godziny 5-ej z południa, przy ulicy Leszno zabłąkał się **Pies** młody Wyżeł, z gatunku pointerów, czarny, z długim ogonem; miał na szyi obrozę mosiężną siatkowej roboty na kłódeczkę zamkniętą. Uprasza się tego, kto go przetrzymuje aby zechciał odprowadzić pod Nr 43 Leszno; wszelki środek przedsięwzięto celem odzyskania go — nieprawy przywłaściciel sam sobie winę przypisze w skutkach jakie go w drodze karnej spotkać mogą — Nagroda za doniesienie lub odprowadzenie zapewnia się (3-3) — 3916 —

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE.

Pastyłki piersiowe ze soku głowiastej sałaty i laurów liści (au Lactucarium i Laurier cerise), są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących przeciwko kaszlowi i katarom.

Cygaretki indyjskie (Canabis indica) anti-astmatyczne.

Syrop chrzanowy z jodem anti-skrofuliczny zalecany w chorobach dzieci.

Guarana albo PAULINIA, produkt naturalny z Brezylji, antineuralgiczny i przeciw migrenom używany.

Proszek w łyżce wody ocukrzanej zażyty, jest dostateczny.

Dostać można w Warszawie w SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH pp. **Aug. Fer. Gallego, Ludwika Spiessa i Mro-**

zowskiego. — W Wilnie w Aptece **P. Chrościckiego**, w Kijowie w Aptece **Pana Marcinczyka.**

(7-16)

— 2772 —

POCZTA OSOBOWA

14 razy tygodniowo, od 1-go Czerwca do sa-
mego Zakładu przyjeżdżająca.

C. K.

ZAKŁAD ZDROJOWY W KRYNICY
z dniem 1-ym Czerwca r. b. otwarty

STACJA TELEGRAFICZNA

od 1-go Czerwca w samym Zakładzie
otwarta.

Posiada 627 Pokojów gościnnych, 3 Hotele, 7 publicznych restauracji, wspaniałe Łazienki, w których każda poje-
dynicza kąpiel ogrzewa się parą, uposażone we wszelkiego rodzaju kąpiele, jako to: wanne, nasiadowe, natryskowe, borowinowe, igliwiowe i własną siołwianką
statą Aptekę, ze składem wszelkich wód mineralnych, trudniącą się wyrobem pastylek krynickich i ekstraktu z igliwia na kąpiele bal-
samiczne, czytelną księgarnię i gazet, zakład gimnastyczny i rzecznych kąpiel, Orkiestrę z Pragi i Teatr pol-
ski z Krakowa.

Rozsyłanie tutejszych wód mineralnych, będących bardzo silnymi szczawami alkaliczno żelazistymi t. r. z początkiem Kwietnia rozpoczęte,
na żądanie natychmiast się uskutecznia.

(1-3) — 4069 —

Z ZARZECZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dr. MED. BORCHARDT

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia-
jąc; wypróbowany środek na wszelkie
nieczystości skórne, użyć można z wielką
korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju, w opiecz-
towanych oryginalnych paczkach po k. 40.

Dr. MED. HANDES

Rosinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym
środkiem do utrzymywania przedziat. — W oryginal-
nych paczkach po k. 50.

Dr. SUIN IDE ROUTEMARD

Pasta do zębów

w 1/4 i 1/2 paczek po 60 i 30 kop.
Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy
środek do utrzymania zębów i dziąseł, przy-
czynia się równocześnie do nadania świe-
kości ustom.

Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania,
ładnie działający, poleca się nawet dla
młom i dzieciom picijszajdelikaniej. — Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

Król. Prus. Fizyka obwod.

Dr. K O C H A

Cukierki Ziołowe

są dla swych obfitych części składowych
z najodpowiedniejszych soków ziołowych
i roślinnych, uznane jako wypróbowany
środek domowy na kataralną chrypke, drapanie w szyi
zaśnięcie i t. p.

Dr. HARTUNGA

Olejek z kory Chin

z wywaru najlepszej kory Chin i olejków wo-
niowych, na zakuszenie i upiększenie
włosów, w opieczkowanych i w szkie ostępio-
wanych flaszkach po 80 kop.

Dr. HARTUNGA

POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmożenie porostu
włosów, w opieczkowanych i w szkie
ostępowanych słoikach, po 80 kop.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmio-

ty, stwierdzone swymi niecierpanymi własno-
ściami, sprzedaje

pod zaręczeniem tożsamości,
W Warszawie Skład Papieru Wł. Mestenhau-
ser, dawniej Karola Wojcickiego, ulica Wierzbowa Nr.
614B, naprzeciw filarów teatralnych i A. Chodo-
wiecki dawniej J. Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr.
17, w domu W-go Brunway. (30-36) — 5783 —

FOLWARK od Warszawy wiorst 49
(7 mil), przy kolei Petersburgskiej, Stacji Ło-
chowa 4 wiorst nad rzeką, do wydzierż-
awienia lub sprzedania zaraz. Rozległości (włók
12) dzies. 180 — wolny od służebności włościan.
Pola orne i łąki dzies. 28 — reszta pastwiska i
las. Wiadomość u stróża Józefa, Ulica Królew-
ska Nr 1. (3-3) — 3726 —

VILLA

położona o wiorst 4 od Radomska, urządzona
z komfortem, do sprzedaży pod bardzo dogodne-
mi warunkami. Wiadomość w **Domu Zle-
ceń**, ulica Senatorska Nr 20. (2-3) — 3867 —

SZPARAGI

za które w r. 1866 otrzymano Medal srebrny
na Wystawie, są do sprzedania każdodziennie
na kopy i pół kopy, w Ogródku przy ulicy
Hożej, Nr 17 nowy. PP. Restauratorom od-
stępnie się stosowny rabat (3-3) — 3893 —

AMERYKANKA

na dwóch kołach elegancka i zaprząg na je-
dego konia angielski mało używany, — są do
sprzedania za przystępną cenę. Dowiedzieć
się można w Składzie Win W-go F. Spryn-
gera Nr 1328. (1-3) — 4086 —

O wiorst 14 (mil 2) za rogatką Wolską jest
do wydzierżawienia.

PACHT

od 1 Sierpnia; dowiedzieć się można u Wła-
ścicieli, przy ulicy 8-to Krzyżkiej, dom P. Pu-
stowskiego Nr 29, przedewszystkiem żądany
jest Katolik. (1-3) — 4070 —

Objawczy RESTAURACJE we wsi WILANOWIE

sam na siebie, postarałem się o to, aby wszy-
stkim wymaganiom przybywających Gości,
pod każdym względem zadość uczynić. Za-
wiadamiając o tem, mam honor upraszać JW.
i WW. Gości, zwiedzających Wilanów, że
zbytecznem jest, jak to dawniej miało miej-
sce, przywożenie przez nich różnych napoi
i innych przedmiotów, gdyż zaopatrzylem
moją piwnicę w gatunki win i innych napoi,
oraz urządziłem kuchnię tak, aby wszelkim
wymaganiom w zupełności zadość uczynić.
Ocenienie moich chęci, pozostawiając Zwi-
dzającym mój zakład, polecam się ich spra-
wiedliwemu uznaniu. — Zamówienia na śnia-
dania, obiady i podwieczorki, przyjmuję, i
szczególnym staraniem moim będzie stosow-
nie do żądania w tym względzie spełnić mój
obowiązek.

Jan Okoński.
(1-3)

Pozostawiono do sprzedania za
cenę bardzo przystępną **Kocz-
Karete** małego rozmiaru, z dwo-
ma kufkami, oraz bryczka na re-
sorach, zdadna do pola, nowo-zbudowana i
zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość w fa-
bryce powozów A. Koryckiego dawniej A. Lied-
kie, przy ulicy Leszno Nr 669.
(1-3) — 4083 —

Uwiedomienie

z Kantoru Informacyjno-Komisowego
B. Korpaczewskiego.

Właściciel Kantoru p. Korpaczewski po-
wrócił z Rosji i wkrótce zda publiczne spra-
wozdanie, o środkach ułatwiających zbył pro-
dukcji krajowych na rynkach Cesarstwa:
(1-1) — 4015 —

DLA KAPITALISTÓW.

Celem wprowadzenia w życie

**bardzo korzystnego
przedsiębiorstwa,**

będziego do tej chwili bez wszelkiej kon-
kurencji, mogącego się znakomicie rozwinąć
i jak łatwo do wykazania

w krótkim czasie przynieść mogącego
przeszło 100%, jest poszukiwanym wspólni-
kiem z kapitałem 35,000 rsr. Specjalnych
wiadomości nie potrzeba.

Oferty pod cyfrą G. 1857, należy przy-
słać w niemieckim lub francuskim języ-
ku do Ekspedycji Anonsów Rudolfa Mosse
w Wroclawie. — 4079 — (1-3)

Są do sprzedania za przystępną cenę, części

APPARATU

gorzelnego jako to: Kocioł 3 1/2 stopy, śred-
nicy 9 1/2 stopy długości. Ogrzewacz 4 1/2 stopy,
średnicy 3 stopy długości. Trzy talerze 4
stopy średnicy mające. Wąż z rury 49 stóp
długiej o 3 calowej średnicy. Krany i rozmaite
inne rury.

Przedmioty te znajdują się w stanie uży-
walnym; bliższą wiadomość powziąć można
u pp. Kraft i Kuks w Warszawie, ulica Miod-
owa Nr 490/1. (1-3) — 4021 —

Potrzebna jest Summa w ilości rs.
6,000 na pierwszy Nr hipoteki po
Towarzystwie K. Z. Dóbr położo-
nych w Gubernji Kaliszkiej, w po-
wiece Łęczyckim. Ktoś miał do wypożycze-
nia takową, raczy swój adres zostawić w re-
dakcji Kurjera Warszawskiego, pod litera-
mi S. P. (1-3) — 4074 —

WINNIE

Krzewy

w dobrych gatunkach zadowolane w Cieniu,
jeszcze możnaby dostać do sadzenia, w Za-
kładzie Ogrodniczym **Braci Bardet.**
(1-3) — 4084 —

Podpisany z powołania **Kucharz** i do-
świadczony w tym zawodzie, — objąłem od-
niedawnego czasu

RESTAURACJE

przy ulicy Aleksandryi pod Nr. 21 nowym.
Wydaje jedzenia w każdym czasie. Obiady
złożone z rosół lub zupy, sztuki mięsa, pie-
czeń, z jarzyny, legumina lub kawą po 20
kop. Abonament miesięczny rs. 5 kop. 40,
w Czwartki, Niedziele i Wtorki flaki, porcja
kop. 7 1/2 z bułką. Kuchnia prowadzona jest
najstaranniej przez samego właściciela tego
zakładu, a kucharza z powołania, który się
poleca względem Szanowej publiczności.
Urbanowicz.

120 FUR GNOJU

jest do sprzenania, w ciągu roku w Arsenale.
Wiadomość w kancelarii Artilleryjskiego Ar-
senalu, w każdym czasie. (2-3) — 3996 —

**Ważna wiadomość
dla Obywateli Ziemskich.**
Mam zaszczyt uwiadomić Szanow. PP. Oby-
wateli i inne osoby, iż do Składu Dywanów
irtniejącego przy ulicy Nowiniarskiej Sklep
pod Nrem 8, otrzymałem znaczny Transport
WANTUCHÓW do welny i Wórków do
zboża, które sprzedaje po cenie jak najumiar-
kowanej. — **Rafał Szpringer.** — 1041 —

Interes dla HUTY SZKŁA

Jest do sprzedania lub zamiany na towar
około 30 centnarów sznyców, przeważnie szkła
lagrowego i 5 centnarów białego. Ulica No-
wy-Swiat Nr. 54 w Warszawie. — 4064 — (1-1)

Do sprzedania: **KRÓW 3**,
wszystkie po ociepleniu; 1-sza Ol-
denburska, 2 ga Żuławska, obie
duże, ładne i młode, a 3-cia zwy-
czajna. Do sprzedania także **Sieczkarnia**
z fabryki Lilpola, miesiąc tylko używana.
Ulica Sto Jerska, Nr 24, w Zakładzie wynaj-
mu Karet i Powozów. (5-6) — 3525 —

SZPARAGI

Osoby żące mieć świeże Szparagi mo-
gą dostać codziennie u **Braci Bardet**, po
cenie Targowej. (1-3) — 4085 —

Do sprzedania

za zniżoną cenę **Magle**, w dobrym stanie,
przy rogu ulicy Wilczej i Mokotowskiej, pod
Nr. 1663. — 4095 — (1-1)

Powóz obszerne

cztero osobowy, używany, zdalny do spaceru
na mieście i podróży, za przystępną cenę do
sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królew-
skiej Nr. domu 6, w bramie na drugim pię-
trze, w kanterze. — 4088 — (1-3)

Piasek i Głina.

Piasek ostro-ziarnisty, zdalny dla Mularzy,
oraz Głina sprzedaje się na fary parokonne
pojedyncze, przy ulicy Grzybowskiej Nr.
1033, również ziemia szczerkowato-piaseczysta
zdalna dla Brukarzy bezpłatnie zabierana
być może. (3-3) — 3904 —

Jest do sprzedania
Bryczka na resorach
w dobrym stanie, na urząd ro-
bioną. Wiadomość w Koszarach Mirowskich,
u Wachmistrza Agafowa od godz. 12-ej do 5-ej.
Tamże jest Ogier 4 ro letni, maści karej do
sprzedania. (2-3) — 3973 —

Mam honor donieść Sza-
nowej Publiczności, że o-
tworzony został **Zakład
najmu**

Powozów i Karet,
przy ulicy Długiej, w domu zwanym Lasockie,
pod Nrem 22 nowym,
pod firmą: **P. J. Jamiolkowski.**
gdzie mogą być wynajmowane z końmi lub
bez koni, na dnie lub godziny, i za rogatki,
po cenach najumiarkowanych. Zaręcza się
prztem jak największą akuratność co do
czasu i porządku. Z czem polecam się łaskaw-
nym względem. (5-6) — 3736 —

Do sprzedania:

Dwa Fotele,

skórą prawdziwą kryte, i **Stół** mahonowy,
za niską cenę. Ulica Chmielna,
za Komorą, Nr 56 nowy, dom Toczyńskiego,
wejście w podwórzu na prawo, 2-gie piętro,
Nr 6 mieszkania. (3-3) — 3896 —

Oddano w komis do sprzedania
Karete poczworna,
Karete podwójna, Kocz lano,
brykę i omnibus 6-cio osobowy, w Fabryce Po-
wozów Miłodrowskiego, ulica Niecała Nr 3
nowy. (3-3) — 3886 —

Jest do sprzedania
Para Klaczy
kzescianych, silnych i zdro-
wych, oraz **WOLANT** koszykowy, ele-
gantki. Widzieć można przy ulicy Chmielnej,
Nr 9 nowy, u stangiera Szymona.
(2-3) — 3981 —

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahonowych, to jest sześć
Krzesel, dwa Fotele, jedna
Kanapa, zielona brokatowa kryta, przy ulicy
Kapitulnej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 2 na
dole. (3-6) — 3949 —

Fortepian

o 7 oktavach, z 4-a szprejami i
blatem metalowym, palisandrowy,
mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość
przy ulicy Piwnej Nr 7, na 3-m piętrze od
frontu, trzecie drzwi od schodów.
(1-3) — 4077 —

MAGAZYN MEBLI

pod firmą: **J. TARNOWSKI i Spółka w Warszawie,**
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38 dom SSrów Bothe.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Publicznej, że pod powyższą firmą został przez podpisanych współwłaścicieli otworzonym Skład Mebli, zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju Mebli, tak zbytkowych jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby. Skład nasz zasilając bezustannie własnymi wyrobami, starać się będziemy utrzymać na stopie takiej, abyśmy w każdej chwili byli w stanie wszelkim żądaniom Szanownej Publiczności zadosyć uczynić. Przyjmujemy również zamówienia tak na pojedyncze meble, jakoteż na całe umeblowanie salonów, dekoracje, portjery, materace różne i t. p. roboty stolarskie i tapicerskie, co wszystko wykonywać się będzie z dokładnością podług najświeższych żurnali.

Sumiennem wywiązywaniem się z przyjętych zobowiązań, dobrocią wyrobu, obok cen możliwie umiarkowanych, starać się będziemy zjednać sobie zaufanie Wysokiej Publiczności, a tem samem dla naszego zakładu egzystencją zapewnić.

H. Rupp, T. Otwinowski, K. Sztabert, J. Tarnowski.

(3-18)

— 3688 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

POLACK SCHMIDT

znajduje się w Warszawie jedynie tylko na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy
w domu dawniej Bagera, Nr 412a i posiada.



1^o Maszyny duże nożne w cenie od 50 rs. i wyżej. Wyższa cena zależy od wykintniejszej roboty stolarskiej, zaś dobroć samej maszyny, to jest werku, przy każdej cenie jednakowa. Maszyny te będąc tutaj od 8 lat w znacznym co rok zwiększającym się użyciu, tak w pierwszorzędnym zakładach jak i bardzo wielkiej liczbie domów prywatnych, znane są dobrze tutejszej publiczności.

2^o Maszynki ręczne „Germania“ dwunitkowe szyjące piękną stebnówką, posiadają wszelkie przyrządy jak w maszynach dużych, cena łącznie ze wszystkimi przyrządami 33 rs. Są to jedne z najpraktyczniejszych i stosunkowo najtańszych maszynek ręcznych.

Każda maszyna opatrzona dokładnym stemplem fabryki i za dobroć takiej tak fabryka jak i skład poręcza.

Gwarancja dwuletnia, nauka dokładna i bezpłatna.

Ułatwienie nabycia przez rozłożenie wypłaty na miesięczne raty.

Każda maszyna w składzie kupiona, gdyby się okazała niepraktyczną lub niedobłą, może być w ciągu 14 dni od chwili kupna zwrócona bez żadnej ze strony składu pretensji i za wyluczeniem kupującemu całkowitej zapłaconej kwoty.

W Płocku maszyny te posiada p. S. Goldberg w magazynie swoim przy ulicy Grodzkiej, za dobroć maszyn u niego kupionych, a opatrzonych stemplem fabryki, skład Warszawski gwarantuje. Nici i jedwabie we wszelkich kolorach, na rolkach i w motkach, igły do wszelkich systemów, oliwa sznurek, po cenach najtańszych.

Adres: Skład Maszyn do szycia **POLACK SCHMIDT**, Warszawa, Nr 412a. (1-0) — 4030 —

Zona schorzałego byłego Nauczyciela Muzyki, matka sześciorga wzorowo przez nią wychowanych dzieci, pragnie przyjąć do siebie

na wychowanie Dzieci,

pozbawione opieki matki, którym sumienną i troskliwą opiekę zaręcza. — Wiadomość bliższa w Redakcji „Gazety Polskiej.“ (13-0) — 1158 —

Zgany Jest natychmiast

KOMISSANT,

zdatny do sprzedaży przedmiotu uprzywilejowanego pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Redakcji Kur.-War. (1-3) — 4082 —

Potrzebna jest

GOVERNANTKA

Francuzka lub Polka, mówiąca dobrze po francusku na Wsch. Wiadomość w Hotelu Maringe, i Szwajcara. (1-3) — 4076 —

— Rodowity Anglik posiadający język francuski, niemiecki, ruski, polski, nauki klasyczne poszukuje miejsca jako Nauczyciel. Wiadomość w biurze Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek, ulica Długa Nr 32 nowy wprost Hotelu Niemieckiego. — W. Cieślinska. (1-6) — 4052 —

Rządca Kawaler

o majątku pod Warszawą, z dobrą konduktą, bez kaucji jest potrzebny zaraz. Wiadomość: óg Białej i Ogrodowej dom Kowalskiej, mieszkania Nr 1. (1-1) — 4056 —

W Magazynie Strojów przy ulicy Nowy-Świat. (dom PP. Kuhake), Nr 1318, wprost to-Krzyżkiej,

potrzebne są PANNY

do Sukien i Kapeluszy słomkowych, łatne i podręczne, oraz do nauki; mogą być umieszczone z mieszkaniem, za małym wynagrodzeniem. — Marcinkowska. (1-1) — 4100 —

Nauczycielka Niemka

posiadająca muzykę, poszukuje miejsca za pośrednictwem Kamili Mierkowskiej, ulica S-torska Nr 22. — Tamże Nauczycielki Polki, Guwernerowie i Bony są do umieszczenia. Francuzki posiadające język angielski i inne obce języki, radeby przyjąć obowiązek towarzyszenia osobom jadącym za granicę. (3-3) — 3742 —

— Jest do wydzierżawienia w Mokotowie d. Warszawa **CEGIELNIA**, z wyrobowym materiałem. Wiadomość u Właściciela, przy ulicy Żorawiej Nr 22, mieszkania Nr 4, w godzinach po południowych. (2-3) — 3929 —

Osoba w średnim wieku,

władająca dobrze językiem francuskim i w naukach klasycznych uzdolniona do ich wykładowania kilkunastoletniej panience, może znaleźć stałe pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Karłowickiej w domu pod Nr 7, mieszkania Nr 20, na 2-gim piętrze od frontu, od godziny 2 do 5-tej po południu. Tamże zaraz do odnalezienia na parę letnich miesięcy mieszkanie z dwóch 3 lub 4 pokoiów złożone, z meblami, dogodnie dla przybywających do Warszawy na kurację, albo wojskowych przez czas letni w Warszawie przebywać zmuszonych. — 3940 — (2-3)

Potrzebne są

PANNY

do sukien, kompletnie uzdolnione, i podręczne; zarazem nadmieniam, że jak dotąd udzielałam Lekcje kroju, tak i nadal udzielać będę. — Wiadomość w Magazynie przy ulicy Senatorskiej, Nr 16, dom Lewenberga. (4-6) — 3719 —

Potrzebny jest

EKONOM

(quasi Rządca), z dobrymi świadectwami i energiczny, oraz Panna-Służąca i gospodyni, obez-ana dokładnie z powyższą służbą. Zgłosić się do Rządcy pod Nr 1437, ulica Wielka. (2-3) — 3982 —

— **LOKAL** z dobrymi świadectwami, posiadający język niemiecki, polski, ruski i włoski, zaopatrzony w trzech-letni pasport, poszukuje miejsca do wyjazdu za granicę lub Rosji. Wiadomość w Kantorze W. Karczewskiego, przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 57 policyjnym. (2-3) — 3969 —

PANNY

zdatne do szycia sukien damskich, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni, przy ulicy Bielarskiej Nr 6, wprost hotelu Lipskiego. — Tamże potrzebna jest Panna kompletnie uzdolniona do strojów damskich, jakoteż Panna umiejąca dobrze szyć na maszynie. (3-2) — 3920 —

O LEKCIACH KROJU i robotach damskich.

Przyjmuję do roboty Suknie, kostiumy, paletoty, kaftanki i wszelkie okrycia, wykonujęm jak najstaranniej, i jak najszybciej podług najnowszej mody, i po przystępnej cenie; a także wyuczam kroju w krótkim czasie, bardzo ułatwionym sposobem, przyrzecam udzielać książeczki i linijki, dla łatwiejszego pojęcia. — Tamże potrzebne są **Panienci do nauki** na przygodnie i ze wszystkimi, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 46 nowy. — **JAN WOJNIAKIEWICZ**, Krawiec Damski. (2-6) — 3883 —

Do PP. Lekarzy.

W mieście Bieżuniu Gub. Płockiej licząc około 4,000 mieszkańców, Lekarz wolno-praktykujący bardzo jest pożądany. Apteka miejscowa wzorowo urządzona, okolica ludna i zdrowa. Ktoby z Panów Lekarzy miał chęć obrać miejsce zamieszkania w Bieżuniu, zechce się zgłosić po bliższe szczegóły do Aptekarza P. Neumanna w Bieżuniu, lub do Księgarni P. Maurycego Orgelbranda w Warszawie. (2-2) — 3879 —

Dom w Warszawie,

przy ulicy pod względem handlu i ludności wznoszącej się; żadnymi długami nie obciążony, czyniący dochód około rs. 900 rocznie, z placem frontowym i w podwórzu na budowlę przeznaczonym, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub też zamienionym być może na Felwarkodpowiedniej wartości. Bliższa wiadomość w MLECZARNI, przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 14 nowy, naprzeciw Apteki W-go Karpińskiego, każdodziennie od godziny 3 po południu. (3-3) — 3782 —

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki

PP. MONTREUIL BRACI & COMP.

w CLICHY in GERENNE pod Paryżem.

Cukierki Cytwarowe łatwe do żucia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany Acide phenique przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskimi, po cenach nadzwyczaj niskich.

W Warszawie w składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa. (16-23) — 741 —

HULANICKA.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 10, wprost Kościoła S-go Krzyża, rekomenduje

Guwernerów, Guwernantki i Bony.

(3-6) — 3888

Na rogu ulicy Podwal i Dunaju, w domu pod Nr 150, niżej podpisana zajmuje się rekomendacją

Guwernantek, Bon, Guwernerów i Osób

do nieletnich dzieci do dawania początków języka niemieckiego; niektóre zychać jechnąć Zagranicę z Państwem do Wód mineralnych. (3-3) — 3821 — **Julja Bachman.**

1. Do odstąpienia **Dzierżawa Folwarku** mającego przestrzeń dziesiątyn 180 (12 włók) z zasiewami, odległego od Warszawy wiorst 11. 2. Do Sprzedania **Folwarku** 250 dziesiątyn (20 włók), w gruncie dobrym położony, w pobliżu miast fabrycznych: Łódź, Zgierz, Ozorków, z kompletnymi zasiewami w najlepszym stanie, w płodozmianie, zagospodarowany, z inwentarzem żywym i martwym. W szacunku przyjętą być może summa na Dobra lub na Dom w Warszawie. Dowiedzieć się można u Hermana Okrzwicza, ulica Długa, Nr 14; tamże do sprzedania Młocarnia nowa jeszcze nieużywana. — 4059 — (1-3)

PROPINACJA

w Dobrach Miłosna, do wypuszczenia pod korzystnymi warunkami, od dnia 1-go Lipca r. b., przy dwóch szosach, naprzeciwko stacji pocztowej, złożona z czterech Oberży i dwóch Karczem, Garkuchni, Fabryki Octu, Składu Okowity. Razem się wypuszcza lub częściowo. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 1437, ulica Wielka. (3-3) — 3894 —

Jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach w mieście Lublinie

Handel Win

i **Kolonialnych towarów.** Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w Składzie herbaty Józefa Kostrowickiego. (3-3) — 3860 —

PROŚBY i TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuskim i niemieckim, redagują się w Biurze pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. (4-4) — 3602 —

Za Rogatką Wolską.

W Łasku spacerowym na Czystem od lat kilkunastu egzystującym dnia 5 Maja r. b. jak również w każdą Niedzielę i Święta orkiestra wojskowa złożona z 36 osób wykonywać będzie najnowsze utwory. Cena wyjścia od osoby kop. 7½, dzieci do lat 14 wchodzą bezpłatnie. Przy tem mam honor donieść Szanownej Publiczności iż Bufet mój został należycie zaopatrzony w rozmaite jedzenia, napoje jak również i w nabią. Z czem polecam się względem Szanownej Publiczności. (2-2) — 3931 —

DOBRA ZIEMSKIE.

Położone o 4 wiorsty od kolei żelaznej i miasta. Główny Folwark przy szosie, mające ogólnej przestrzeni około 4200 morgów, z zasiewami, lasami, łąkami, pastwiskami, do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość udzieli p. Ludwik Choroński Patron w Siedlcach. — Uprasza się o dołączenie marek pocztowych na odpowiedź. — 3935 — (2-3)

Nowo otworzona

FABRYKA KWIATÓW,

przy Krakowskim-Przedmieściu, Nr 447, wprost kościoła S-tej Anny, poleca Osobom utrzymującym Magazyny Mód tu w Warszawie, jakoteż na prowincji, Wroby własne, jakoteż Kwiaty sprowadzone z Paryża. Do tejez Fabryki potrzebne są **PANNY** uzdatnione w wyrobie Kwiatów i do nauki. (3-3) — 3910 — **F. MEJOR.**

KANONY NA OLTARZE,

rozmaite gotowe, oprawne w złoczone ramy, gładkie i ozdobne.

Złoczenie tak jest utrwalone, że można obmywać wodą. Za Garnitur złożony z trzech sztuk, po rs. 1 kop. 60, po rs. 2, po rs. 3, po rs. 4, po rs. 5, po rs. 6, po rs. 7, po rs. 8, po rs. 9 i po rs. 10, u Pożłotnika Ram **CREDO.** Krakowskie-Przedmieście, Nr 12, nowy, wprost Kościoła S-go Krzyża. (2-3) — 3808 —

W czasie dorocznego zbliżającego się jarmarku na S-ty Jerzy, w Wilnie, sprzedaż

Lnianych Wyrobów

Fabryki Żyrardowskiej,

odbywać się będzie, nie na placu jarmarcznym, lecz w Magazynie Kupca Wileńskiego **AUGUSTA MRONGOWIUS.** (5-6) — 3613 —

Z powodu zwnięcia sklepu jest zupełna

Wyprzedaż ubiorów

damskich, jako to: Kostiumy, paltoci i rozmaitego gatunku nakrywki, po cenach niższej kosztu. — Tamże są do sprzedania: duże okno z wystawy, drzwi, jakoteż całe urządzenie sklepowe. Magazyn Ferdynanda Cara, przy ulicy Nowo Senatorskiej, w domu Pani Gwozdeckiej. (3-3) — 3852 —

DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU LOKAL NA ZAKŁAD GASTRONOMICZNO-SPACEROWY „PRADO” ZWANY

składający się z dwóch Salonów, Pokoju obszernego na Bufet, sześciu Pokoi mieszkalnych, Lodowni, Piwnic, Stajni, Wozowni, oraz innych dogodności potrzebnych do prowadzenia podobnego rodzaju zakładu.

LOKAL POWYŻEJ WYMNIENIONY MOŻE BYĆ WYNAJĘTY NA ZAKŁAD FABRYCZNY

Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 20 u właściciela domu, gdzie również dowiedzieć się można o letnim pomieszkaniu.

(1-3)

— 4089 —

MIESZKANIE

obok Saskiego ogrodu, składające się z kilku pokoi, jest do odstąpienia z meblami lub bez do Lipca; ulica Żabia Nr. 4, mieszkanią 21.
— 4096 — (1-1)

LETNIE MIESZKANIE

złożone z 5 świeżo odnowionych pokoi, przytem kuchnia osobna z pokojem dla służby, o 2 wiorsty od Pruszkowa, do wynajęcia w całości lub też może być podzielone na 2 i 3 pokoje. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr. 32 w bramie, wprost Hotelu Polskiego, na 2 piętrze.
— 4098 — (1-3)

Pokój duży

z meblami, każdego czasu jest do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej, Nr. domu 467 lit. a, Stróż wskazuje.
— 4099 — (1-1)

Dla Kawalera, posiadającego dokładnie język niemiecki, i mogącego za wynagrodzeniem udzielać lekcje takowego dwóm dosyć już obeznanym z językiem tym Uczniom Gimnazjum, jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b. bardzo porządku

POKÓJ

z oddzielnym wchodem;

w razie życzenia, może być umówiony stół, oraz usługa, opały i światło. Znajomość języka francuskiego, byłaby również pożądaną. Zyczący, poweźmie wiadomość w domu przy ulicy Brackiej Nr. 13, w mieszkaniu Nr. 9.
— 4062 — (1-4)

Potrzebne są

dwie ładne Pokoiki

na 1-m lub 2-m piętrze w bliskości Zamku od S-go Jana. Lokator mający chęć odstąpienia takowych otrzyma oddzielne wynagrodzenie. Wiadomość wprost Zygmunta, w lokalu Nr 2, domu Nr 97 nowy. (1-3) — 4061 —

Jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Królewskiej pod Nrem 39 domu, w bliskości Ogrodu Saskiego

4 Pokoje umeblowane

z balkonem na Ogród, z kuchnią, piwnicą i drzwiczką i Pokój jadalny kawalerskiej. Wiadomość powziąć można w tymże domu u Stróża, lub pod Nrem 26 mieszkanią od godz. 10-tej z rana do 1-ej w południe. (1-3) — 4054 —

Z a r a z

do wynajęcia do 1-go Lipca, lub dłużej, w domu przy ulicy Przejazd, Nr 9,

Dwa Pokoje

z Kuchnią angielską, z Meblami lub bez, na 2-m piętrze w oficynie, z Piwnicą i Drwalnią. Wiadomość u Rządcy. (3-3) — 3912 —

W kolonii zwanej Dentkens, w pobliżu Pelcowizny, za Petersburską rogatką, w miłym ustroniu, są dwa letnie mieszkania do odnajęcia. — 3934 — (2-3)

DWA POKOJE

frontowe z balkonem, dla poważnej Osoby do odnajęcia od 1 Lipca 1872 r., róg S-to-Krzyżkiej i Marszałkowskiej Nr 1400, Stróż wskazuje. Za 170 rs. z osobnym wejściem. (2-2) — 3876 —

Dom z 8-miu Pokoi składający się pod lasem sosnowym położony, do wynajęcia na

Letnie pomieszkania,

które może być podzielony na dwa lub cztery oddzielne mieszkania z osobną do każdego kuchenką angielską. Bliższa wiadomość w Magazynie wyrobów srebrnych L. Nast, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu pod Nrem 495a. (2-3) — 3816 —

Potrzebne jest od S-go Jana

Mieszkanie

złożone z 9 lub 10 pokoi bez stajni i wozowni, przy jednej z ulic przynależnych. O nadesłaniu adresu uprasza się do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. O. (1-3) — 4037 —

DWIE PIWNICE

w każdym czasie do najęcia na Krakowskim-Przedmieściu, w domu pod Nrem 443. Wiadomość u Stróża. (1-3) — 4071 —

SKLEP zupełnie odświeżony, przy rogu ulicy Erywańskiej i Zielonego-Placu, przydatny na Owocarnię, Mleczarnię lub Restaurację wraz z mieszkaniem, oraz różne małe Mieszkania do wynajęcia w domu Nr 60, przy ulicy Marszałkowskiej od S-go Jana. Wiadomość u Stróża. (1-3) — 4067 —

W domu pod Nrem 19 przy ulicy Grzybowskiej, do wynajęcia od S-go Jana 1872 r. następujące **LOKALE**:

Na parterze od frontu:

1) 4 Pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą, za r. 300 rocznie.
2) 4 Pokoje z kuchnią, drwalnią, i piwnicą, za r. 270 rocznie.

Na 1-szem piętrze od frontu:

3) 6 Pokoi, przedpokój, oranżeria, kuchnia, drwalnia i piwnica, za r. 480 rocznie.

Na 2-giem piętrze.

4) 3 Pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą, za r. 180 rocznie.

Wiadomość u Właścicieli. (3-3) — 3306 —

Potrzebne jest

Mieszkanie,

złożone z 7-miu lub 9 ciu pokoi, z kuchnią i przedpokojem. Mający takowe do wynajęcia zgłosić się zechce do domu Nr 20, przy Krakowskim-Przedm., wprost Kościoła S-go Krzyża, pod Nr 6 mieszkanią. (1-3) — 3990 —

Do najęcia Oficynka

sama w sobie, 3 pokoje, suterena z kuchnią i 2-ma izbami, piwnica i góra od 1 Lipca r. b., 4 pokoje umeblowane z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górami od 20 Maja — Tamże są Krzewy Oranżeryjne do sprzedania, stajnia na 5 koni i wozownia zaraz. Nr 13466 (6 nowy), ulica Mazowiecka. (2-3) — 3977 —

Mieszkanie do wynajęcia

od 1 Czerwca, do 1 Października lub 1 Listopada, lub też na krótszy czas składające się z pięciu pokoi, przedpokojem i kuchnią — może być z meblami i sprzętami kuchennymi, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 64 nowy. Wiadomość u Stróża. (2-3) — 3995 —

Dwa pokoiki na dole, z oknami i na ogród, z piwnicą i komórką, w przyjemnym miejscu pomiędzy ogrodami, bardzo stosowne dla słabej osoby, są do najęcia zaraz lub od S-go Jana. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ulica Żółwia Nr. 15 nowy, z rana do godz. 10-ej i popołudniu od 4 do 7-ej. — 3942 — (2-3)

Dwa pokoje umeblowane razem lub oddzielnie, z osobnym wejściem, są do najęcia ze wszystkimi wygodami przy rodzinie. Tamże do zbycia Łóżko mahoniowe, Stół jesionowy i 22 łok. materji jedwabnej brązowej. Ulica Chmielna Nr. 8, mieszkanią Nr. 5. — 4090 — (1-1)

Mieszkanie z meblami,

to jest 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderoba, w antresolach jest do wynajęcia na dwa miesiące, od 8 Maja do 8 Lipca r. b., przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 31 nowy. Wiadomość u Stróża. (2-3) — 3875 —

LOKAL LETNI

za Regatką Mokotowską zaraz za Królikarnią, złożony z 6 ciu pokoi i w kuchni, w pięknym ogrodzie, razem lub podzielnie, ze stajnią i wozownią jest do wynajęcia. Dowiedzieć się można u Właściciela domu na Lesznie Nr 11, lub na miejsau, w tak zwanym Nowym-Sadzie. (2-3) — 3927 —

Mieszkania Letnie

W HELENOWIE,

w bliskości pierwszej Stacji Dr. Żel. War.-Wied. Pruszków, są do najęcia. Wiadomość u Rządcy pałacu Hr. St. Potockiego Nr 415 (15 nowy). Przy ulicy Krak.-Przedmieście. (3-3) — 3396 —

Ktoby miał do wynajęcia zaraz lub w jak-najkrótszym czasie

SKŁAD

suchy i dobrze opatrzone, na pomieszczenie tytoniu w liściach około 2,000 pudów, zechce przysłać swój adres do fabryki towarzystwa „Laferme”, przy ulicy Marszałkowskiej. (1-3) — 4055 —

Dnia 2 b. m., z pod Nr. 38 przy ulicy Leszno, Nr. 2 mieszkania, wyleciał z klatki

Kanarek chowany.

Łaskawy znalazca zechce odnieść go do mieszkania, a otrzyma stosowne wynagrodzenie. — 4060 — (1-1)

Zaginęła Suczka

mała pudła ostryżona, z zareśniętym tylko łbem i przy końcu ogona. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Restauracji w domu przechodnim, dawniej Różlera, za nagrodą przyzwolną. — 4065 — (1-1)